

Redukcja
sił zbrojnych PRL
o dalsze 50 tys. ludzi
WARSZAWA (PAP)

Pragnąc wnieść — zgodnie z dążeniem narodu polskiego i innych narodów — nowy wkład do sprawy rozbrojenia i zmierzając do dalszego pokojowego rozwoju gospodarki narodowej, rząd polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowił dokonać ponownego zmniejszenia liczebności sił zbrojnych o 50 tys. wojskowych.

Wojskowym zwalnianym z szeregow sił zbrojnych zapewnią opiekę państwa, a w szczególności możliwość uzyskania pracy w przemyśle i rolnictwie.



Odkilku dni przebywa w Warszawie znany pisarz i publicysta, mieszkający obecnie stale w USA, Melchior Wańkowicz.
CAF — Fot. Pleńkowski

Związek Młodzieży Polskiej winien stać się rewolucyjną awangardą młodego pokolenia

Z referatu przewodniczącej ZG ZMP Heleny Jaworskiej

Jak już informowaliśmy, w Warszawie trwają obrady III Plenum Zarządu Głównego ZMP. Referat o sytuacji wśród młodzieży oraz o aktualnych zadaniach ZMP wygłosiła przewodnicząca ZG, HELENA JAWORSKA.

Chcemy — mówiła ona we wstępnej części referatu — odpowiedzieć na pytania: co trzeba zmienić w naszej organizacji by była ona rzeczywiście przywódcą i organizatorem młodzieży w walce, jaką toczy cały naród o prawidłowy rozwój gospodarki, podniesienie życia ludzkiego, szeroki udział mas w rządzeniu, przestrzeganie i pogłębianie demokracji i praworządności. Aby zmieniać i naprawiać to co złe w organizacji trzeba jednakże dokładnie widzieć i ocenić błędy. A tych było w przeszłości немало.

Wskazując na nieprzewodniczącego ZG stwierdza: „Nie spełniliśmy roli reprezentanta i rzecznika interesów młodzieży, nie walczyliśmy aktywnie o usuwanie bolączek i rozwiązywanie problemów codziennego życia”.

Stąd ogromne osłabienie wlezi instancji ZMP-owskich z masami młodzieży, która nie widziała w organizacji oparcia w walce o swoje słuszne interesy. Z drugiej strony instancje ZMP-owskie nie dostrzegały wielu niepokojących zjawisk w dziedzinie kształtowania ideowego, politycznego i moralnego oblicza młodzieży, usypiając się wytartym ogólnikiem „młodzież jest nasza”. „Wprowadzić w walce o zjednanie dla sprawy socjalizmu naszych bojowników, ZMP ma niemało sukcesów”.

Cena 20 gr

Głos Wielkopolski

Rok XII Wydanie A B Poznań, wtorek 21 VIII 1956 r. Nr 199 (3908)

Uruchomić
rezerwy
terenowe
— str. 3

Prezydium WRN zapowiada szeroką pomoc dla rzemiosła

(Inf. wł.)
W związku z VII Plenum KC PZPR Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zorganizowało ostatnio naradę z udziałem przedstawicieli partii, poszczególnych wydziałów rad narodowych i rzemiosła, poświęconą omówieniu sprawy rozwoju rzemiosła w województwie poznańskim.

W czasie narady przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego Zygmunt Węgrzyk i jego zastępcy Leszek Baraniak poinformowali m. in. o dotychczasowej sytuacji w spółdzielczości pracy i rzemiośle indywidualnym oraz możliwościach jego dalszego rozwoju, zarówno w mieście jak również na wsi. Chodzi bowiem o to, aby rzemiosło indywidualne i spółdzielcze wzięły większy udział w produkcji artykułów pierwszej potrzeby i w świadczeniu usług dla ludności.

Jak wynikało z wypowiedzi zastępcy przewodniczącego WKPG — Leszka Baraniaka, w pierwszych latach po wojnie pracowało w warstwach rzemieślniczych w woj. poznańskim około 50 tys. osób, jednakże w miarę rozwoju przemysłu drobnego i spółdzielczości pracy — ilość zatrudnionych w rzemiośle spadła do 20 tys. osób. Największy spadek zanotowano w branżach spożywczej, budowlanej, metalowej, zwłaszcza po uruchomieniu nowoczesnie wyposażonych piekarni i innych zakładów, które produkują taniej i w lepszych warunkach.

Do zahamowania rozwoju rzemiosła przyczyniły się nie małe błędy wydziałów finansowych oraz rad narodowych, niskie przydziały surowców itp. Błędy te spowodowały wiele trudności. Na skutek nie nadążania spółdzielczości pracy,

słabo rozwinięta jest sieć punktów usługowych w powiatach konińskim, jarocińskim, trzcińskim, tureckim i innych.

Przewodniczący WKPG, Węgrzyk, poinformował o poczynaniach Prezydium WRN, dla zapewnienia rozwoju rzemiosła.

Prezydium WRN przedsięwzięło odpowiednie kroki dla rozwijania zarówno spółdzielczości pracy jak też indywidualnego rzemiosła. Dąży się zwłaszcza do tego, aby spółdzielczość pracy nastawiła się na produkowanie takich artykułów powszechnego użytku, które mogą być wytwarzane przez nią masowo. Z drugiej strony przekazuje się rzemieślnikom spółdzielcze punkty usługowe w odległych miejscowościach, w których pracowała jedna osoba lub dwie i zwolni w początkowym okresie całkowicie od podatków rowe warsztaty na wsi czy w małych miasteczkach.

Prezydium WRN zmierzać będzie do uruchomienia wszystkich nieczynnych warsztatów rzemieślniczych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Usprawnienie lecznictwa otwartego pilnym zadaniem Min. Zdrowia

WARSZAWA (PAP)

W czasie konferencji prasowej, która odbyła się 18 bm. w Ministerstwie Zdrowia, poinformowano dziennikarzy o obecnym stanie lecznictwa otwartego oraz o pracach, zmierzających do usunięcia istniejących w nim niedociągnięć.

Z usług lecznictwa otwartego — wszelkiego rodzaju ogólnych i specjalistycznych przychodni oraz lekarzy domowych — korzysta dziś ok. 15 mln. ubezpieczonych, tj. 55 proc. ogółu ludności naszego kraju. Przed wojną liczba ubezpieczonych wynosiła ok. 5 mln., stanowiąc 14 proc. ludności. W roku ub. placówki lecznictwa otwartego udzieliły 51 mln. porad.

W pracy tych placówek występują jednakże liczne braki, które są powodem uzasadnionego niezadowolenia ludności. Często są więc skargi na błąd w przychodniach, długie oczekiwanie na wizytę domową lekarza, na niedostateczne wyposażenie techniczne wielu placówek, czasem na brak doświadczenia młodych lekarzy.

Przedstawiciele Min. Zdrowia scharakteryzowali na konferencji przyczyny tych braków.

Za szybkim wzrostem liczby uprawnionych do korzystania z lecznictwa otwartego nie nadążał

DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Adenauerowie odchodzą — komuniści pozostają

Światowa opinia potępia
bezprawną decyzję „władz bońskich”

BERLIN (PAP)

Delegalizacja Komunistycznej Partii Niemiec odbiła się głośnym echem nie tylko w Niemczech ale i na całym świecie. Podkreśla się przy tym analogię między obecną

Rewizja procesów podkomendnych Różańskiego

Sąd Najwyższy w składzie: sędzia A. Bachrach (przewodniczący), S. Ławski, T. Korzeń rozpatrywał ostatnio sprawę byłych podkomendnych Różańskiego. Są to byli oficerowie śledczy MBP Jerzy Kaśkiewicz i Jan Misiurski.

Kaśkiewicz i Misiurski podczas niejawnego rozprawy w Sądzie Wojewódzkim oskarżeni zostali o używanie niedozwolonych metod w śledztwie: bicie oskarżonych, ciężkie uszkodzenie ciała. W wyniku rozprawy Kaśkiewicz skazany został na 4 lata więzienia, a Misiurski na 2 lata. Wobec obydwu oskarżonych zastosowano amnestię.

Sąd Najwyższy przychylił się do wniosku prokuratora, który wystąpił o rewizję wyroku ze względu na rażąco łagodny wymiar kary, niewspółmierny do winy oskarżonych.

W uzasadnieniu swej decyzji Sąd Najwyższy stwierdził, że śledztwo nie objęło wszystkich czynów oskarżonych i że nie ma podstaw do przyjęcia, że zaniechali swej zbrodniczej działalności po uchwaleniu amnestii z 1952 roku. Również w stosunku do innych podkomendnych Świątły i Różańskiego: Józefa Duszy, zastępcy Różańskiego, Jerzego Kedziory, oskarżonego między innymi o spowodowanie śmierci aresztowanego Dobrzyńskiego oraz w stosunku do „na Keresa” prokuratora wni o rewizję procesu.

Opinia publiczna z zadowoleniem przyjmie wiadomość o decyzji Sądu Najwyższego.

20 MINUT z gen. Frey-Bieleckim



Ostatnie słowa wypowiada gen. Frey-Bielecki już z kabiny odrzutowca, który za chwilę wystartuje do lotu.
Fot. „Głos”

(Inf. wł.)
Od strony pasa startowego na lotnisku nadjeżdża cicho popielata „Warszawa”, z której wysiada szczupły mężczyzna w skórzanej kurtce i furażerze. To gen. brygady Frey-Bielecki, który przybył do Poznania z wizytacją w związku z Dniami Lotnictwa. Korzystając z okazji rozmawiamy z generałem na szczególnie aktualny obecnie temat — Dni Lotnictwa.

Jak wynika ze słów gen. Frey-Bieleckiego tegoroczne obchody Dni Lotnictwa mają zasadniczo ten sam charakter co w latach poprzednich, są jednak inaczej przeprowadzane. Dotychczas lotnictwo wojskowe brało udział tylko w imprezach centralnych. W bieżącym roku po raz pierwszy we wszystkich prawie miastach wojewódzkich odbędą się pokazy lotnictwa wojskowego m.in. odrzutowców. Po raz pierwszy również biorą udział w imprezach w Warszawie, Lublinie, Łodzi i Stalino. W grodzie helikoptery polskiej produkcji.

Gen. Frey-Bielecki wyraża się pozytywnie o przygotowaniu poznańskich pilotów do obchodu Święta Lotnictwa.

Na zakończenie naszej rozmowy, w czasie której mechanicy przygotowują już do odlotu samolot odrzutowy, którym przyleciał generał, zadaje ostatnie pytania:

— Jakie jest zdanie pana Generała o pracy aeroklubów poznańskich?

— Poznańskie aerokluby mają bardzo duże osiągnięcia. Szczególnie poważnymi sukcesami poszczycić się może w dziedzinie szybownictwa Aeroklub Ostrowski, którego piloci szybowcowi znani są w całej Polsce, oraz Aeroklub w Koźminie — dobrymi skokami spadochronowymi. — Piloci poznańscy mają wyrobioną dobrą „markę” w całym kraju.

— Czy Poznań otrzyma w przyszłości helikopter?

— Naturalnie, tak. Ostatnio przystąpiliśmy do produkcji polskich helikopterów, sądzę więc, że nie trzeba będzie na to zbyt długo czekać. Poza tym w związku z Tygodniem LPŻ, który odbędzie się w październiku, otrzyma poznański LPŻ samolot odrzutowy, który wystawiony będzie na widok publiczny.

Przed odlotem gen. Frey-Bielecki rozmawia jeszcze z pilotami, którzy przygotowują się do pokazów lotniczych. Nie sądzę, im wskazówek i fachowych rad, wykazuje słabe strony pilotowania.

Rozlega się huk silnika odrzutowca. Przyjacielskim gestem ręki gen. Frey-Bielecki żegna grupkę pilotów. Odrzutowiec roluje na pas startowy. Wkrótce pełnym gazem przelatuje nad lotniskiem i ginie w chmurach. Za 20 minut gen. Frey-Bielecki wylądował w Warszawie.

Marian VOGEL

W Warszawie obraduje VIII Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP)

Jak już podawaliśmy, w dniach 20 i 21 bm. odbywa się w Warszawie VIII posiedzenie plenarne Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Porządek obrad obejmuje: referat przewodniczącego CRZZ — Wiktora Kłosewicza pt. „O pogłębianie demokracji robotniczej w zakładach pracy, o podniesienie roli związków zawodowych w życiu politycznym i gospodarczym kraju”, dyskusję oraz sprawy organizacyjne.

W Londynie trwa wymiana poglądów w sprawie konfliktu sueskiego

LONDYN (PAP)

W sobotę po południu odbyło się czwarte posiedzenie konferencji londyńskiej w sprawie Suez. Przemawiali delegaci Australii, Cejlonu, Holandii, Etiopii, Pakistanu i W. Brytanii.

Stanowisko W. Brytanii

LONDYN (PAP)

Minister spraw zagranicznych W. Brytanii Selwyn Lloyd zwrócił się do zebranych z apelem, aby uchwalili jednomyślnie deklarację w sprawie przyszłości Kanału Sueskiego i przedstawili tę deklarację rządowi egipskiemu.

Minister Lloyd poparł bez zastrzeżeń tezę sekretarza stanu USA Dullesa co do konieczności „utrzymania równowagi między prawami suwerennymi Egiptu i potrzebami krajów, które korzystają z Kanału Sueskiego”.

Zdaniem ministra Lloyd, rozwiązanie tego problemu wymaga:

1 wypłacenia słusznego odszkodowania akcjonariuszom b. Towarzystwa Kanału Sueskiego;

2 przyjęcia przez personel techniczny Kanału nowych warunków pracy, ustalonych przez przyszły zarząd;

3 gwarancji, że żadne względy polityczne nie będą decydowały o możliwości korzystania z Kanału Sueskiego.

nia przez kogokolwiek z Kanału Sueskiego.

Wydaje mi się — powiedział minister Lloyd — że zadaniem naszej konferencji nie jest opracowanie szczegółowego planu zarządzania Kanałem Sueskim, lecz ustalenie pewnych zasad, pewnego systemu, podobnego do tego planu, jaki przedstawił sekretarz stanu USA Dulles. Zdaniem moim — konferencja powinna się wypowiedzieć na rzecz pewnych zasad i ogłosić deklarację w sprawie Kanału. Deklaracja taka nie stanowiłaby ingerencji w wewnętrzne sprawy Egiptu i nie byłaby sprzeczna z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

Minister Lloyd nazwał posunięcia wojskowe rządu brytyjskiego „środkami zapobiegawczymi” — oświadczył, że W. Brytania miała prawo tak postąpić.

S. Lloyd wypowiedział się przeciwko wysuniętej przez ministra spraw zagranicznych ZSRR D. T. Szepilowa propozycji omówienia i uregulowania problemu Kanału Sueskiego przez konferencję międzynarodową z udziałem Egiptu i wszystkich zainteresowanych państw.

W dniu 17 sierpnia szef kancelarii prezydenta Egiptu Nasser — Ali Sabri odwiedził ministra spraw zagranicznych ZSRR D. T. Szepilowa i odbył z nim rozmowę.

Sukarno:

Ręce precz od Egiptu

LONDYN (PAP)

Prezydent Indonezji Sukarno w przemówieniu wygłoszonym do narodu z okazji Dnia Niepodległości domagał się pokojowego rozwiązania sprawy sueskiej. Zwrócił się on z apelem do narodów Azji i Afryki, aby zjednoczyły się pod hasłem: „Ręce precz od Egiptu”.

„Nie można uciec przed historią. Egipt miał prawo znacjonalizować Kanał” — oświadczył Sukarno.

Prezydent Indonezji w ostrych słowach potępił kolonializm i wyraził poparcie dla niezależnej polityki narodu. Wezwał on naród indonezyjski do pracy nad zjednoczeniem i odbudową kraju oraz do wzmocnienia walki o wyzwolenie zachodniego Iranu (zachodnia Nowa Gwinea).

Konferencja prasowa w Min. Zdrowia

(Dokończenie ze str. 1)

wzrost kadr lekarskich, mimo poważnych osiągnięć w tym zakresie. Liczba lekarzy zwiększyła się bowiem od 1946 r. z 7.732 do ok. 13 tys. Tymczasem, według obliczeń Ministerstwa, obecnie potrzeba ok. 29 tys. lekarzy z czego 15 tys. w samym lecznictwie otwartym.

Sytuację pogarsza nierównomierne rozmieszczenie kadr lekarskich. Tak więc w 1954 r. przypadło na Polskę średnio 5,9 lekarza na 10 tys. mieszkańców, przy czym w Warszawie wskaźnik ten wynosił 24,1, zaś w woj. kieleckim — 2,6.

W najbliższych latach — jak stwierdzają przedstawiciele Ministerstwa — sytuacja będzie się systematycznie poprawiać.

Miedzy 1956 a 1960 r. kadry służby zdrowia zasili ok. 10 tys. nowych lekarzy, a więc tytułu dla przyrostu pracy w całym ubiegłym dziesięcioleciu. Z tego ok. 1000 lekarzy skieruje się na wieś. Dzięki temu będzie można osiągnąć wskaźnik: jednego lekarza na region obejmujący ok. 4 tys. mieszkańców w mieście, a 8 tys. — na wsi.

Wiąże się z tym sprawa wzrostu kwalifikacji lekarzy. Osiągnięć nie się przede wszystkim przez przedłużenie studiów w akademiach medycznych do 6 lat, przy czym ostatni rok studiów stanowić będzie praktyka w szpitalach i przychodniach.

Plan inwestycyjny na najbliższe lata obejmuje budowę kilkudziesięciu nowoczesnych obiektów na potrzeby różnego rodzaju przychodni oraz unowocześnienie obecnie użytkowanych lokali, a także poprawę ich wyposażenia. W roku bież. np. służba zdrowia ma otrzymać z importu ok. 90 aparatów rentgenowskich.

PRZEMÓWIENIE Heleny Jaworskiej

(Dokończenie ze str. 1)

cej wygodniejszych dróg życiowych.

„Mielśmy do czynienia — stwierdza H. Jaworska — ze złożonym procesem z jednej strony rozprzeczania się organizacji w masach młodzieży, z traktowaniem przez nią awangardowej roli, z drugiej zaś — z biurokratyzowaniem się i odrywaniem od młodzieży wielu instancji, aktywistów i pracowników aparatu ZMP-owskiego na wszystkich, zwłaszcza wyższych szczeblach”. M.in. w tym należy doszukiwać się przyczyn lekceważenia głosu Związku przez organa administracji państwowej i gospodarczej i rady narodowe.

Zadaniem węzłowym postawionym przez VII Plenum KC Partii jest walka o demokratyzację życia w naszym kraju. Cała organizacja ZMP-owska winna być aktywnym uczestnikiem tej walki. Czy to np. jeśli chodzi o przywrócenie właściwej roli radom narodowym, czy też o wykorzystywanie przez załogi ich uprawnień w dziedzinie zarządzania i gospodarowania socjalistycznymi zakładami pracy.

„Będziemy waleczyć — czytamy w referacie — o pełnoprawny udział przedstawicieli młodzieży zarówno w radach zakładowych, jak i różnego rodzaju powoływanych w zakładach komisjach, o to, by z potrzebami i głosem młodzieży liczyli się w pełni zarówno dyrekcje, jak i ogólna związków zawodowych”.

Cała organizacja ZMP-owska musi przejąć się sprawami rozwoju naszej gospodarki. Musi stać się organizatorem młodzieży w walce o wykonanie założeń planu 5-letniego. Poza sprawą wzięcia przez organizację ZMP-owskie współodpowiedzialności za wszechstronny rozwój swych zakładów pracy, sumienne wykonawstwo planów produkcyjnych, rozwój ruchu spółzawodnictwa i no watorstwa — stają przed ZMP dalsze, niemniej ważne zadania. Zadania te, odnoszące się zarówno do problemów przemysłu jak i rolnictwa, postulują w ogromnym skrócie: rzetelne zainteresowanie się sprawą przygotowania młodzieży do za wodu, rozwijanie pracy wychowawczej wśród wykwalifikowanych robotników, jak i na wsi wśród mechanizatorów, hodowców, byradzistów w kierunku zdobywania przez nich wykształcenia średniego; walka o pełne przestrzeganie przepisów ustawodawstwa pracy i pociąganie do surowej odpowiedzialności tych, którzy je naruszają.

ruszają; uporczywa praca nad tym, by budzić i pogłębiać wśród młodzieży wiejskiej zainteresowanie zawodem rolniczym; poświęcanie wszystkich sił sprawie uczynienia z naszych szkół i wyższych uczelni ośrodków kształcących kadry dobrze i wszechstronnie przygotowane do pracy i życia.

„Chcemy — stwierdza H. Jaworska — by Związek Młodzieży Polskiej stał się rewolucyjną awangardą młodego pokolenia Ludowej Polski, bojową, walczącą organizacją, prawdziwym przywódcą, reprezentantem i wychowawcą młodzieży”. I tu chyba najważniejsze dla młodzieżowej organizacji zadanie. Wychowanie ideowych, ofiarnych, zahartowanych bojowników najsłabszej ideologicznej ideologii, dotychczasowe błędy uniemożliwiały pełną realizację tego najważniejszego z ważnych zadań. Spowodowały zanik tętna życia ideowego wewnątrz organizacji i stałe kurczenie się jej wpływu na ideowe, moralne i światopoglądowe oblicze młodzieży. Stanu tego dłużej tolerować nie wolno. „Jednym z głównych i naczelných nakazów, które płyną z gorzkiego doświadczenia poprzednich lat jest rozbudzenie w samej organizacji bogatego, twórczego życia ideowego, stworzenie takiej atmosfery, z której wyrosnąć będą ludzie rozumiejący świat i walczący o jego oblicze”.

„Nasz Związek — czytamy w referacie — stoi na gruncie poszanowania uczuć religijnych wierzącej części młodzieży. Równocześnie jasno i otwarcie stawia przed sobą trudne zadanie walki o materialistyczny światopogląd, o zwycięstwo w ludzkich umysłach wiedzy i prawdy nad przesądami”.

Ostatnio tocząca się dyskusja nad sprawą oblicza, charakteru i programu ZMP łączono często z potrzebą zwolnienia III Zjazdu ZMP. Wniosek ten Prezydium ZG uważa za słuszny, proponując równocześnie powołanie na Plenum komisji, które przygotują projekt deklaracji ideowo-programowej i Statutu Związku.

„Obecne Plenum — stwierdza na zakończenie H. Jaworska — stawia przed całym Związkiem trudne zadanie pracy nad odnową organizacji. Okres do III Zjazdu wymagać będzie skupienia wszystkich najlepszych sił Związku. Po czynianiu nasze wymagania troskliwego kierownictwa i pełnego poparcia ze strony partii — ideowo-politycznego kierownika Związku Młodzieży Polskiej”.

Szeroka pomoc dla rzemiosła

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czym i widzi możliwości zakładania w miastach wszelkiego rodzaju warsztatów, które byłyby nastawione na zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Zamierza się powołać w poszczególnych powiatach brygady, złożone z rzemieślników różnych zawodów, z których każdy pracowałby na własny rachunek, wykonując kompleksowo prace dla spółdzielni produkcyjnych, czy innych instytucji.

Rady narodowe nie będą stały wadzący przeszkod w wydaniu kart rzemieślniczych. Oczywiście w pewnym zakresie sprawy te będą regulowane (rozwijanie pewnych rzemiosł w danym rejonie może być niecelowe np. piekarnictwa w Poznaniu w związku z istnieniem nowoczesnych piekarni). W najbliższym czasie powołane zostaną specjalne komisje przy Prezydium WRN i radach terenowych, które będą załatwiały te sprawy i różne odwołania i sprawy rzemiosła.

— Chcemy — mówił m. in. przewodniczący WKPG — aby wszystkie lokale, które stoją bezużytecznie, były oddawane do użytku rzemieślnikom. Narodowy Bank Polski rozszerzy kredyty dla rzemiosła, gdyż były one do tej pory niewystarczające. Wzrosnąć ilość surowców dla rzemiosła, cością w związku z istniejącymi trudnościami w zaopatrzeniu, przydzielić nie zaspokojone w pełni zgłaszane zapotrzebowania. Prezydium WRN będzie pomagało rzemiosłu w uzyskaniu dodatkowych ilości surowców a w tej chwili czyni starania o umożliwienie rzemiosłu skupowania pewnych surowców odpadkowych.

— Chcemy — mówił na zakończenie przewodniczący Węgrzyk — jak najbardziej zacieśnić współpracę z organizacjami rzemieślniczymi dla zapewnienia dalszego rozwoju rzemiosła. W tym celu przemysły

terenowy przekaże w najbliższym czasie wiele niewykorzystanych maszyn i zacieśni się kontakt rzemiosła z handlem.

EOKA zaprzestała walki

LONDYN (PAP)

Jak podaje agencja Reutersa, dowództwo EOKA (podziemna organizacja walcząca o przyznanie Cypru prawa do samostanowienia), pragnąc uniknąć dalszego rozlewu krwi, poleciło członkom organizacji zaprzestać działalności antybrytyjskiej.

Podjęcie tego rodzaju decyzji, EOKA powodowała się pragnieniem stworzenia sytuacji, która umożliwiłaby rozwiązanie kwestii Cypru na mocy porozumienia obu stron.

Daleko od Poznania (2)

SPOTKANIA

Tego lata nie będzie chyba już... lata — rozmyślałem, usiłując przyspieszyć kroku, czemu skutecznie przeszkadzały wielkie gumowe buty. Wyposażyłem się w nie, podobnie jak inni wycieczkowicze, dzięki uprzejmości troche dyrektora Białowieckiego Parku Narodowego. Idziemy bowiem, na przekór deszczowi, do Puszczy. Odczuwam (oprócz ucisku butów) charakterystyczny dla zatwardziałego mieszczaństwa rodzaj podniecenia. Za chwilę stanę w obliczu przyrody przez duże P.

Z Domu Myśliwskiego droga wiedzie ku południowej ścianie lasu. U jej końca, a początku duktu puszczańskiego — pełni milicją wartę okazała brama. Oczywiście, wbrew pouczeniom arbitra fotografiki — Tadeusza Cyprian, iż szanujący się amator nawet nie wyjmuje aparatu z futerału przy bezstojecznej pogodzie — cykają „Reflekty”, „Zorki”; uruchamiam w końcu i mojego wysłużonego „Praktiflexa”.

Gwar głosów oddał się tymczasem. Staje tuż za bramą przed okazałym głazem opatrzonym pamiątkową tablicą — zupełnie san. Z rosnącym wzruszeniem odczytuje odlane w brzoje słowa... Pamięci Józefa Paczowskiego, doktora honoris causa profesora Uniwersytetu Poznańskiego znakomitego badacza Puszczy, współtwórcy sekcji rolnictwa, pierwszego kierownika Białowieckiego Parku Narodowego.

Bezsłownie usiłuję przywołać w pamięć fragmenty wykładanych mi przed laty nauk przyrodniczych. Również niejaka znajomość naszego środowiska uniwersyteckiego zawodzi. Nie pozostaje zatem nic innego, jak — przemilczając ogólniejsze poznawcze pochodzenie — zasięgnąć języka.

Szpakowaty, sympatyczny pan w sportowych trzewikach i „pompach” jest, jak się okazuje, przebogatym źródłem informacji. Dekonstruuje się zresztą w sposób bardzo bezpośredni, wymieniając nazwisko (Maksymilian Kreuzinger) i pełnione funkcje (dyrektor Instytutu Białowieckiego Parku Narodowego).

— Paczowski był postacią arcydziełową. Niezwykle zdolny, nie miał bodaj ukończonego średniego wykształcenia. Wiedzę zawdzięczał wyłącznie samouczkowi. Powołany na profesora Uniwersytetu Poznańskiego — został w 1932 roku, w związku z podpisaniem tak zwanego protestu brzeskiego „zdegradowany” do adiunkta. Zmarł w czasie okupacji w Naramowicach pod Poznaniem. Po prostu atak serca na wieść o zamordowaniu syna przez gestapo. Płyta pamiątkowa stała u wrót Parku Narodowego akurat 10 lat temu...

Porywy wiatru straszą mi. lioy kropel wdierających się za kołnierze, do oczu i — otwartego notosu. Idziemy nadal dukiem, odgradzającym najwidoczniej jakieś oddziały lasu.

— „...chcicie państwo, to powiem parę słów o historii Puszczy. Dzieje jej są bardzo długie. Siegały okresu ustąpienia ostatniego lodowca. Wały morenowe i głązy narzutowe — to właśnie ślady jego działalności. Potem dopiero narodziła się Puszcza, pojawił się człowiek. Niestety, archeologia dotychczas niemal w ogóle Białowieżę się nie zajmowała, choć są tu ślady cmentarzysk i starych siedzib. Władcami Puszczy byli Jądrzyngowie. W XIII wieku Leszek Biały (ten sam, którego pomnik stał przed wojną w Gąsawie, powiat Gniezno) — miejscowości gdzie padł z ręki skrytobójców), odebrał za jedynemu z książąt ruskich. Za czasów Władysława Jagiełły Puszcza stanowiła już nieodłączną część królewskiego państwa. Była terenem wielkich polowań. W puszczańskich uroczyskach znaleźć można ślady zamków myśliwskich z okresu wcześniejszego od Stefana Batorego. Wznosili tu siedziby myśliwskie także August III i Stanisław Poniatowski. Spłonęły one w okresie napoleońskiej wyprawy. Obecne zabudowania pałacowe pochodzą z ostatnich lat ubiegłego wieku. Sama Puszcza doznała wielkich ran w 1812 roku, kiedy to wojska Bonaparte go wznęciły ogromne pożary. Kolosalne straty wyrządziła Białowieży gospodarka okupanta w okresie pierwszych wojen. Wyrabano 18 000 hektarów najokazalszego lasu. Z 729 żubrów nie

Propozycje Pineau

Pineau ujął swój plan w następujących punktach:

1 Kanał i jego urządzenia należy uznać za własność Egiptu co łączy się z uznaniem

Tour d'Europe

Zwycięzają: Rivière i Francja

18 bm. w belgijskiej miejscowości Namur zakończył się kolarski Tour d'Europe. Ostatni, dziesiąty etap rozpoczął się w Longwy (Francja) i wynosił 206 km.

Pierwsze ucieczki rozpoczęły się dopiero po 65 km za jedynym na tej trasie punktowanym wzniesieniem, wygranym przez Durlachera (Austria). Z Polaków Czarnecki zajął czwarte miejsce.

WYNIKI 10 ETAPU INDYWIDUALNIE

1. Dumitrescu (Rumunia) — 5:55.03
2. Favero (Włochy) — 5:55.19
3. Rohrbach (Francja) — 5:55.19
6. Królak (Polska) — 5:55.26

20. Czarnecki o 23 sek., 24. Więckowski o 33 sek., 33. Kowalski o 53 sek., 42. Bugalski o 1.41 min., 51. Jankowski o 9 min. — gorzej od zwycięzcy

DRUŻYNOWO

1. Włochy — 17:46.11
2. Francja — 17:46.11
3. Austria — 17:46.18
4. Polska — 17:46.33

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA WYŚCIGU

1. Rivière (Francja) — 47:56.58
2. Rohrbach (Francja) — 48:03.31
3. Ferlenghi (Włochy) — 48:07.43
21. Czarnecki — 48:43.41; 28. Więckowski — 49:05.11; 30. Królak — 49:20.23; 35. Kowalski — 49:31.41; 38. Jankowski — 49:37.35; 42. Bugalski — 49:56.15.

DRUŻYNOWO

1. Francja — 143:29.29
2. Włochy — 143:46.51
3. Austria — 144:23.02
7. Polska — 146:23.36

W klasyfikacji górskiej Czarnecki wraz z Falaschi (Włochy) i Christianem (Austria) zajęli siódme miejsce; 21. Więckowski.

Trzy zwycięstwa naszych lekkoatletów

18 bm. w Edynburgu (Anglia) odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których startowali również reprezentanci polscy.

Makomaski zwyciężył w biegu na 880 jardów, w czasie 1.57.5 min., Zimny w biegu na 2 mile — 9.21.5, a Waży w skoku o tyczce wynikiem 4.11

Ułaskawienie amerykańskiego dziennikarza

BUDAPESZT (PAP)

Na wniosek ministra sprawle dliwosci, Rada Prezydyalna Węgierskiej Republiki Ludowej ułaskawiła dziennikarza E. Mar-tona, korespondenta agencji „Associated Press” na Węgrzech skazanego na długoletnie więzienie.

„Wczasowe” potaniały

WARSZAWA (PAP)

Centralny Zarząd Przenyślu Tytoniowego zawiadamia, że z dniem 20 sierpnia 1956 r. cena na papierosy „Wczasowe” zostaje obniżona z 20 gr na 15 gr za sztukę. Papierosy te będą nadal dostarczane na rynek, bez zmiany jakości i składu mieszanki tytoniowej.

Nowe szkoły będą wybudowane w Poznaniu

Nareszcie dobiegają końca mocno spóźnione (długie) wyliczenia na przyszłość odnośnie materiałów budowlanych, brak wykwalifikowanych robotników murarskich) prace przy budowie czterech nowych szkół poznańskich: Są to budynki przy ul. Żeromskiego, Stalingradzkiej i podwójny przy ul. Winklera.

Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to z początkiem roku szkolnego Poznań otrzyma 60 nowych izb lekcyjnych, nie licząc kilkunastu uzyskanych w czasie remontów niektórych szkół, jak np. 7 i 35 przy ul. Słowackiego lub też z rozbudowy gmachu szkoły nr 54 na Junikowie. Do tego dochodzą różnego rodzaju gabinety naukowe, sale gimnastyczne i po mieszczenia pomocnicze.

Jednak jest to przysłówowa kropla w morzu potrzeb. Na szczęście budżet przyszłorocznych inwestycji szkolnych został ostatnio rozszerzony o dodatek centralnych o sumę przeszło 15 mln. złotych. Z pieniędzy tych m. in. zostanie wybudowany w Poznaniu 30-izbowy gmach szkolny przy ul. Solnej i Przybyszewskiej, 10-izbowy przy ul. Calliera oraz Przychodnia Opiekuńcza dla dzieci.

Oczywiście, zaplanowana uroczyście budowa szkół przy ul. Północnej, Rawickiej, Krauthofera, w Szczepankowie, w Kobylempolu i Minikowie rozpocznie się w przewidzianym terminie. (cm)

Atrakcyjne modele sukien wieczorowych

Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy przystąpiły do wytwarzania szeregu nowych modeli. W tych dniach zapoczątkowano szycie krótkich serii wytwórnych damskich sukienek popołudniowych, wieczorowych i balowych według modeli czeskich, rumuńskich i krajowych, wyróżnionych na Międzynarodowym Pokazie Mody. Do końca bieżącego roku WZPO wprowadzą do produkcji około 40 tych modeli.

Na szczególną uwagę zasługują ładne suknie wieczorowe, wykonane z rypsu, naturalnego i sztucznego jedwabiu oraz tafty i lamety. Nie mniej efektowne są suknie balowe. WZPO przystąpiły po raz pierwszy do produkcji tych sukien.

O polepszenie pracy handlu

Uruchomić rezerwy terenowe

Jak donosiliśmy, w ostatni czwartek odbyła się narada aktywu handlowego z udziałem min. Minora. Oto główne zagadnienia poruszone w omówieniu kierownika WZH:

PLANOWANIE: ale wnikiwe i realne, jest zasadniczym warunkiem poprawienia pracy handlu. Zagadnienie niezwykle ważne, zwłaszcza w świetle uchwały VII Plenum. Tymczasem zaprzeczeniem takiego planowania jest plan na rok bieżący dla PZG naszego województwa. Podobnie jest z realnością planu „Delikatessów”, który w ubiegłym roku mogły one wykonać tylko dzięki koncentracji artykułów bynajmniej nie delikatessowych.

PRODUKCJA I ZAOPATRZENIE: Uchwały Plenum zakładają wzrost zaopatrzenia o 50 proc. W związku z tym konieczne jest bliższe powiązanie handlu z przemysłem terenowym, spółdzielczym i rzemieślniczym. Przemysł nie może rzucić się na rynek. Hurtownie muszą skończyć z bezkrytycznym przyjmowaniem artykułów niedbale produkowanych i niechodliwych — wtedy zaczęły oddziaływać na produkcję.

Usługi rzemieślnicze, szczególnie drobne, są tańsze niż usługi świadczące przez spółdzielnie pracy. Wniosek dla handlu: szerzej korzystać z usług produkcji rzemiosła, wprowadzić większy wybór towarów z drobnej wytwórczości o cenie i jakości różnej od produktów wielkiego przemysłu. Potrzeba tu współpracy z Komisją Cennikową oraz dobrego rozeznania potrzeb rynku.

Uruchomienie rezerw terenowych w dużym stopniu poprawi zaopatrzenie naszego handlu. Jednak w podstawowych artykułach konieczne jest lepsze zrozumienie przez władze centralne naszych potrzeb.

Utarło się mniemanie u władz, że woj. poznańskie ma najlepszą zabudowę gospodarstw rolnych i dlatego zaopatrzenie w materiały budowlane jest odpowiednio niższe. Jeśli jednak chcemy rozwijać gospodarkę rolną i zakładamy wzrost hodowli, nie możemy dopuścić do dewastacji zabudowań. Nie zrealizowano dotąd 112 tysięcy wniosków o przydział materiałów budowlanych. A tymczasem bez prawa zaopatrzenia w te materiały nie rozwinię się dostatecznie hodowla.

Mimo licznych zmian organizacyjnych w aparacie skupu i handlu warzywami i owocami, poprawa jest nieznaczna. Wydaje się, że główną przyczyną są nierealne, zbyt wysokie marże, obowiązujące w handlu.

PLACE: W minionym okresie, wraz ze wzrostem zadań handlu, wzrastały normy wartościowe sprzedaży na jednostkę sprzedawcy. Było to odbiciem wzrastającej siły nabywczej ludności, a także ulepszenia techniki sprzedaży. Jednak nie szedł za tym proporcjonalny wzrost płacy, co powodowało wypaczenia w pracy personelu.

Przy realizacji uchwały VII Plenum praca naszych przedsiębiorstw powinna przebiegać bardziej prawidłowo, troska o wykonanie planu skojarzy się z troską o warunki bytowe pracowników. Częściowo znalazło to już wyraz w nowych warunkach uposażeń pracowników handlu (od 1. VII. 56). Nowy system płac jest jednak jeszcze zbyt skomplikowany.

DECENTRALIZACJA: Przez zwyczajanie biurokratycznych wypażeń jest jeszcze realizowane niekonsekwentnie, zwa-

żać w stosunkach między administracją, związkami zawodowymi a załogą. Administracja, nadmierna centralizacja zarządzania i planowania udermniały rozszerzeniu uprawnień władzom terenowym.

MANKA I OBSEUGA: Woj. Zarząd Handlu przejął od 1. I. 56 r. saldo dotyczące wszystkich mank MHD za 1955 rok w wysokości przeszło 7,5 mln. zł. Niemniej straty ma ZSS i WZGS. Po upływie 6 miesięcy br. ogólna suma mank zwiększyła się jeszcze o 245 tys. zł. Przyczyną powstawania tych sum jest nieścisła kontrola (remanenty).

Obsługa większości sklepów — zwłaszcza spożywczych, jest nadal niewystarczająca, co powoduje tworzenie się kolejek, nawet przy dobrym zaopatrzeniu sklepu...

— Założenie planu 5-letniego co do wzrostu stopy życiowej o 30 proc., to święta, ale trudna sprawa — mówił na zakończenie narady min. Minor. — Zaopatrzenie ludności zależy będzie od całego personelu handlowego. Dlatego VII Plenum wskazało nam źródła poza przemysłem, których dotychczas nie docenialiśmy i które teraz musimy wykorzystać.

— Jest teraz lepiej z mięsem, ale jeszcze nie zupełnie dobrze. Jest ciężko z masłem — skup mleka w skali ogólnokrajowej przebiega nie tak, jak powinien. Liczymy się z tym, że masło trzeba będzie importować. Ale w tym tkwi zadanie dla nas wszystkich, aby stan taki trwał jak najkrócej. Trzeba przywrócić zaufanie handlu do zakupu artykułów spożywczych od producenta rolnego — to rozwiąże wiele podstawowych trudności handlu. A np. problemu braku konfekcji dziecięcej nie rozwiążemy produkcją przemysłu kluczowego, tylko produkcją zakładów terenowych i rzemiosła.

— Nasze środki zarządzania powinny służyć lepszej pracy. Dlatego też zlikwidowano Centralne Zarządy: „Delikatessów”, restauracji i kawiarni, handlu okazjowego. Dlatego likwidujemy CZ Handlu Art. Przemysłowymi, Centralny Zarząd PDT, CZ Przemysłu Piekarniczego, Główny Inspektorat BHP, CZ Transportu i Handlu Mięsem — a więc poważny bukieł biurokracji. Teraz zróbcie porządek u siebie!

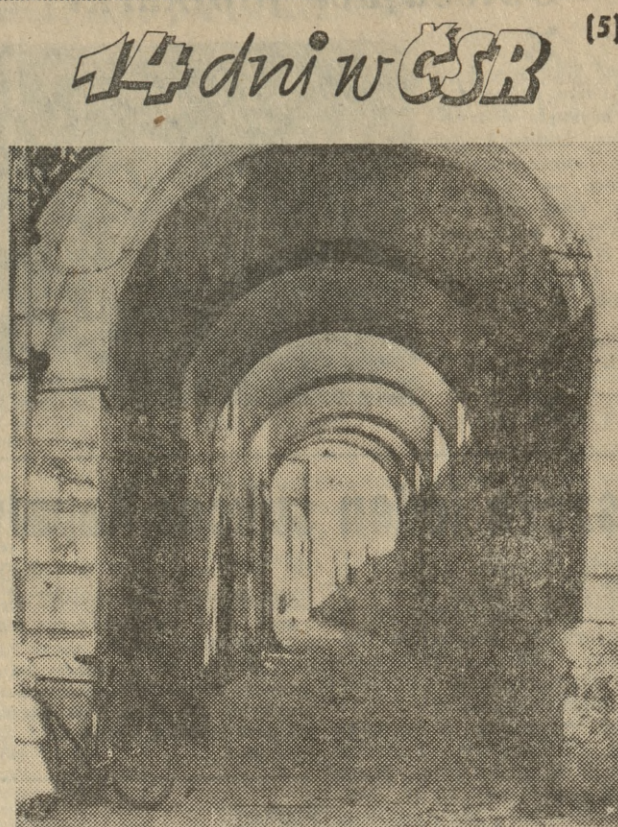
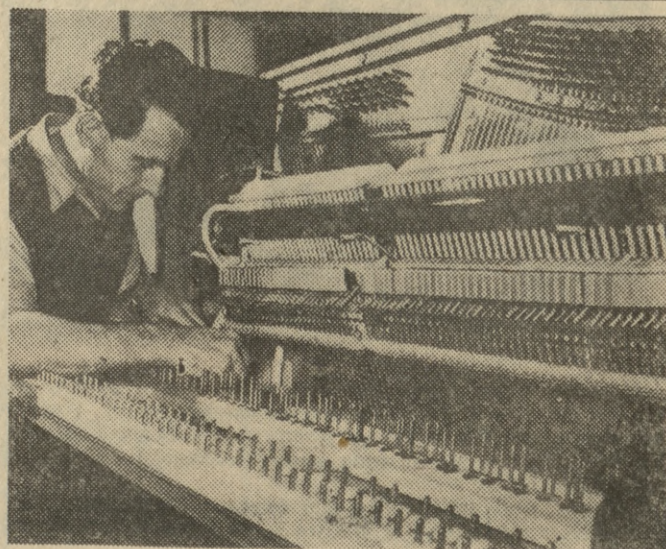
— W dziedzinie handlu prywatnego mamy swoje seklerskie błędy. Zbyt nagle, niepotrzebnie likwidujemy prywatne sklepy spożywcze, warzywnicze, kioski. Na tym polu długo jeszcze będą trudności. Toteż tam, gdzie to jest możliwe, należy udzielać uprawnień prywatnym kupcom.

Minister zwrócił jeszcze uwagę na niewykorzystywanie nowych zarządzeń w praktyce: niejakości placówek handlowych, co bywa często przyczyną braków w zaopatrzeniu, oraz położył nacisk na przestrzeganie ustawodawstwa pracy i przepisów bhp. (zs)

W FABRYCE PIANIN

Legnicka Fabryka Pianin — produkuje pianina na rynek krajowy i na eksport, między innymi do Finlandii. Fabryka przygotowuje także dokumentację techniczną nowego polskiego fortepianu, zblizonego kształtem i konstrukcją do najnowocześniejszych fortepianów zagranicznych.

Na zdjęciu: produkcja seryjna pianin. Kontrola klawiatury. Przy pracy Bronisław Radzion. CAF — Fot. Mottl



Zaułek Wyszowski

WYSZKOW — miasto rodzinne Klementa GOTTWALDA

Wyszów, jest jednym z miast powiatowych (po czesku: „okres”) kraju brneńskiego. By dostać się do niego z Wielkich Karłowic, musieliśmy czterokrotnie przesiadać do różnych pociągów. Przy okazji zatem poznaliśmy bliżej kilka dworców tej części Moraw. Niemal każdy posiada — tak jak i u nas — izbę dla matki z dzieckiem i świetlicę. Nowością dla nas były poczekalnie dla niepalących.

Kiedy w miejscowym muzeum pokazano nam serię pocztówek, przedstawiających zniszczenie miasteczka przed jego oswobodzeniem w lutym 1945 roku — nie wierzyliśmy własnym oczom. Na kartkach widzieliśmy ruiny obecnego pl. Stalingradzkiego, gmachów publicznych, historycznego zamku. Zdziwienie nasze było uzasadnione, bowiem nic w mieście nie wskazuje na te, tak niedawno olbrzymie, zniszczenia.

HISTORIA ZAMKU — HISTORIA MIASTA

Wyszowski zamek odbudowano w latach 1951—1954 w stylu renesansowym, według projektu brneńskiego architekta Klaudiviusa Madlmayra. Zamek istniał już w XIV wieku, za panowania Karola IV, o czym świadczą znalezione w 1953 roku fragmenty murów gotyckich. Pierwsza pisemna wzmianka datuje się jednak dopiero z roku 1412. Wówczas odbywał się tu synod diecezjalny, zamek był bowiem pałacem arcybiskupim, siedzibą biskupów ołomunieckich (prawie do końca XVII wieku).

Wielki pożar Wyszowa w 1753 roku zniszczył — po raz któryś z rzędu — i zamek. Wówczas to biskupi zrezygnowali z budowl i przeszła ona w ręce świeckie. Początkowo był to szpital wojskowy, później różne urzędy, sąd i wreszcie — gimnazjum.

Wielki pożar po raz drugi nawiedza miasto — tym razem w 1917 roku. Spłonął znow i zamek. Dopiero w 10 lat później założono tu szkołę gospodarczą.

Dziś, kiedy ponownie odbudowano ten historyczny obiekt. Czesi zastanawiają się, jak mogła powstać przed wojną myśl zburzenia zamku, jako nieprzydatnej budowli. Przecież — stwierdzono — w sumie swych dziejów stanowi on także historię miasta. Trzeba było ludowej władzy, by zamek znalazł swoje przeznaczenie.

Właśnie tu mieści się muzeum powiatowe.

CZYM SIĘ TRUDNIŁI

Zgromadzone w muzeum nie tylko eksponaty ukazujące folklor Wyszowa i jego okolic. Atrakcją stanowią sale przyrodnicze (owady i zwierzęta regionu wyszkowskiego) i znaleziska prehistorycznych, a przede wszystkim sala ceramiki ludowej. Oblicza się, że około 1800 roku ceramicy wyszkowscy sprzedawali rocznie 96.000 sztuk talerzy, garnków, kubków i innych wyrobów.

Powstanie fabryk, dalej — kuchennych wyrobów metalowych zadał cios ceramicie wyszkowskiej.

Przez dwa wieki jednak wyszkowscy ceramicy: Martinakowie, Janosowie, Czarnkowie, Bartoszkowie i inni rozslawiali na cały świat wyszkowskie wyroby, piękne i w formie i w barwnym swym wystroju.

PAMIĘCI WIELKIEGO SYNA NARODU

Zwiedzając miasto, na jednej z wyszkowskich szkół znaleźliśmy tablicę pamiątkową. Głosi ona, że tu uczył się do 1905 roku „najwspanialszy syn ludu czechosłowackiego — Klement Gottwald, prezydent Republiki i przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji”.

Skromne jest wyszkowskie „mauzoleum” poświęcone temu wielkiemu synowi Czechosłowacji. Wśród kilkunastu pamiątek znaleźliśmy dziennik szkolny z roku 1903/4, w którym figuruje nazwisko Gottwalda — ucznia szkoły podstawowej oraz świadectwo złożenia w maju 1914 roku egzaminu mistrza stolarskiego.

Pamiętki po Gottwaldzie znajdzie turysta nie tylko w muzeum. W mieście, przy ul. Jungmannowej pokazują dom, w którym mieszkał wielki syn tej ziemi jako chłopiec. Nie trudno również znaleźć miejsce za mieszkaniem przy ul. Hrnčířskiej, gdzie przebywał prezydent w latach 1897—1905.

Eugeniusz COFTA

NIEOCZEKIWANE

uchowała się ani jedna sztuka. W okresie międzywojennym rabunkowo eksploatowaną Puszczę zaatakował masowo kornik.

— A jak duży jest obecnie jej obszar? — pytam.

— 127 000 hektarów, z tego w Polsce mamy 52 000 ha. Ściśle rezerwat liczy 5000 hektarów, na pozostałym terenie prowadzona jest racjonalna gospodarka leśna. Trzeba dodać, że Białowiecki Park Narodowy powstał w 1921 roku, jednakże dopiero w czterdziestym siódmym Rada Ministrów podjęła uchwałę, sankcjonującą jego istnienie pod względem prawnym. Od trzydziestu pięciu lat wszystko tutaj podlega ochronie: gleba, drzewostan, wody leśne, roślinność, fauna. Przemasz...

Dyrektor Kreuzinger zmienił nagle temat rozmowy i zwracając się do mnie dodał:

— Pan jest, zdaje się, z Poznania? Bywam w Poznaniu bardzo często. Kieruję katedrą urzędowania lasu WSR, no a poza tym jestem poznaniakiem, pochodzę z kościańskiego...

Człapię nieoczekiwanie rażno, mimo błotna, kapuśniaczku sącającego się upaść z szarego nieba i przemoczonego — jakby powiedział Wiech — sakpalta. Niewiele brakuje, abym czuł się w Puszczy, ożywiony zastrzykami poznaniackimi skojarzeń, nieczym u siebie w domu. Zwłaszcza, że ciągle i dziwnie jeszcze dróżką. Na ścież-

ki leśne wkroczyliśmy, jak słyszę, nieco dalej. Nie brakuje zatem czasu, aby porządkować wrażenia.

Wyznam, że — tak to bywa przy zestawianiu wyobrażeń z rzeczywistością — ani rusz oglądane widoki nie pasują mi do pojęć, jakie wyniosłem o Białowieżę ze szkolnej ławy. Mieszczech nieodmiennie łączy pojęcie Puszczy z przepastnym borem i lasem; spodziewa się nadto usłyszeć postękiwanie zwierza, kwilenie ptaków, szum pieczonych wiaterek konarów; jest przekonany, że bór powita go gamą barw.

Jest, oczywiście, zupełnie inaczej. Puszcza milczy. Zapewne przyczynia się do tego deszcz. Tęcza kolorów ogranicza się do paru odcieni zieleni i brązu. Podobno bajecznie tu kolorowo z początkiem lata i w październiku. Sama Puszcza wreszcie jest przeważnie liściasta — mieszana. Ale za to jakich drzew tu nie ma!

Nie ma: jodeł, modrzewia, buku, jaworu i cisów; te ostatnie wyginęły, pozabawiane przez ludzi gałęzi, używanych przy pogrzebowych dekoracjach. Poza tym w Białowieckiej Puszczy znajdziecie wszystkie, charakterystyczne dla polskich lasów drzewa. Różnią się 7 typów siedlisk leśnych: bór sosnowy, iglasty, mieszański, las bagienny, gród wysoki, niski i olsy.

O dwóch ostatnich zwłaszcza

rodzajach lasu masę szczegółów podaje mgr Alojzy Młynarek, rozkochany w Puszczy, dyrektor Zarządu Ochrony Przyrody Ministerstwa Leśnictwa, odpowiadając niestrudzenie lawinę pytań. Tworzy więc grab w Puszczy dwa typy lasu liściastego-mieszanego, które zwiastują się grondami. Określenia: wysoki i niski nie odnoszą się do wielkości drzew, lecz położenia lasu. Długowieczne graby, chętnie używane przez szewców na kopyta, przez stolarzy na obsady hebli, a przez chemików — do produkcji esencji octowej — stanowią tu niejako tło lasu, na którym prezentują się z całą godnością przede wszystkim okazałe dęby, lipy i klony.

Dyrektor Młynarek urywa zaimprovizowany wykład, zatrzymuje się na moment:

— Wkraczamy jedną ze ścieżek wprost w Puszcę. Będzie trochę mniej wygodnie, ale ciekawiej.

Boję się, że mi nie uwierzy, ale tak było naprawdę: dyrektor M. podczas serdecznej rozmowy wspominał, iż kończył studia na Uniwersytecie Poznańskim, a potem — nim awansował na poważne stanowisko w Ministerstwie — był nadleśniczym w Kórniku, Rawiczu, Jasnym Polu (Krotoszyńskie). Urodził się oczywiście — w Poznaniu.

Piotr Życki

Obiecujące plotkarki

Barzo dobrą formą błysnęła w trójmeczach lekkoatletycznym reprezentantka LZS-u — Elertowicz (pierwsza z prawej), wygrywając 80 m p. płotki w 12,2 (rekord zrzeczenia wyrównała).

Fot. (4)
K. Przychodzki



Jeszcze jeden sukces Kapala

Florian Kapala odniósł na leszczyńskim torze, wobec 25 tys. widzów, dwa sukcesy. Po raz pierwszy wygrał w memoriale Alfreda Smoczyka oraz równocześnie zwyciężył w II eliminacji do mistrzostw Polski, uzyskując 15 punktów przed rewelacyjnym Tkoczem (Górniki Rybnik) 13 p., Kupczyńskim (Ślesza) 12 p., Majem (Górniki) i Malinowskim (Gw. Bydg.) po 11 p. i Sucheckim (Budowlani) 6 p.

Po dwóch eliminacjach do żużlowych mistrzostw Polski prowadził Kapala — 29 pkt., przed Kupczyńskim — 25 pkt. i Tkoczem — 24 p.

Z trzech panów „K” uważanych za faworytów, najslabiej wypadł Krzesiński, zdobywca memoriału w 1954 r. zajął on ósme miejsce. Kupczyński, który triumfował na leszczyńskim torze w ub. roku, tym razem musiał się zadowolić trzecią lokatą.

Na starcie zabrakło Szwendrowskiego, Kaizera i Wiczorka, wobec czego wyścigi rozegrano przy udziale 16 kierowców.

Rawiczanin Kapala jechał wspólnie. Zadebiutował doskonale technicznie i taktycznie opanowaną jazdą. Po pierwszym starcie, z niemiernie rutynowanym Tkoczem, już było wiadome, że Rawiczanin jest głównym pretendentem do pierwszego miejsca. Potwierdziły to pozostałe biegi, w których Kapala z miejsca obejmował prowadzenie i w sumie niepokonany uzyskał maksymalną ilość 15 punktów.

Również 1 pozostałe biegi wypadły ciekawie, w których wyróżnili się specjalnie Bendtke i Maj.

Nie wszyscy kierowcy mieli jednak odpowiednio przygotowane FIS-y m. in. i Krzesiński.

O'Brien — 18,70!

Najlepszy miotacz amerykański O'Brien poprawił na zawodach w Pasadena w Kalifornii własny rekord świata w pchnięciu kulą, uzyskując odległości 18,70 m.

TELEGRAFICZNYM

BOXS — I liga: CWKS (Bydg.) — Gwardia (W-wa) 10:16, CWKS (W-wa) — Gwardia (Bydg.) 15:5.

II liga, grupa I: Motor (Łabędy) — Wisła (Kr.) 20:0 w. o.; grupa II: Gwardia (Wr.) — Cracovia 15:5, LKS — Stal (Radom) 7:13, Gedania — Gwardia (Opole) 12:8; grupa III: Wiśniów (Kalisz) — Gwardia (Łódź) 10:8, Budowlani (W-wa) — Stal (Stalowa Wola) 14:6.

PILKA NOŻNA: Törökvs (Pecs) — Polonia (W-wa) 2:1.

ZAPASY: Międzypańskie spotkanie w stylu wolnym k. munia — Polska 5:3. Punkty dla pokonanych: Trojanowski, Kuczyński i Zywczak.

KOSZYKÓWKA: AZS PW (W-wa) — Oxford 60:45 (29:23). Najlepsi strzelcy: Przywarski (AZS) — 19 pkt. i Likens (Oxf.) — 18.

WIOSLARSTWO: Mistrzostwa Polski juniorów: ostatnie konkurencje — juniorki — jedynki: Brzeska (Budowlani Toruń) — 3:46,9; ósemki: Sparta (Bydg.) — 3:16,2; juniorki — dwójki podwójne: Sparta (W-wa) — 5:46,8; ósemki: Sparta (Kalisz) — 5:07,0; juniorki — jedynki: Brzeska (Budowlani Toruń) — 3:46,3; ósemki: Kolejarz (Bydgoszcz) — 3:16,2; juniorki — dwójki podwójne: Sparta (W-wa) — 5:46,8; ósemki: Sparta (Kalisz) — 5:07,0.

TENIS STOŁOWY: Sparta (Warszawa) — Dozsa (Budapeszt) 2:9. Punkty dla Sparty: Kusiński i Roslan.

KOLARSTWO: 3 zawodników: Łasak, Jarząbek i Osiak wyjechało do CSR na 7-etapowy wyścig Dookoła Słowacji. Wyścig rozpoczyna się 22 bm.

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Ostre strzelanie piłkarzy

Walki, toczące się w drugiej serii spotkań, znamionuje we wszystkich ligach piłkarskich — w miarę zbliżania się do finisu — wielka zaciętość. Zarówno drużyny walczące o mistrzowskie tytuły, a może w jeszcze większym stopniu zespoły, zagrożone spadkiem do klas niższych, ambicją i gorliwością nadrobić chcą stracone punkty.

Na piłkarskich poligonach rozpoczęło się już „ostre strzelanie”. W pierwszej lidze takie bombardowanie, jak przystało na wojskowych, rozpoczął stołeczny CWKS — grozić Wisłę — 12:0. Strzelcem nr 1 tego meczu był Pohl — zdobywca sześciu bramek. — Garbarnia odniosła trzecie kolejne zwycięstwo, bijąc tym razem, niedawnego pogromcę mistrza Polski CWKS-u — je denastkę Górnika (Zabrze) — 3:1. Gwardziści Bydgoszczy i Warszawy podzieliли się punktami, kończąc mecz — 1:1 i zajmują dwa ostatnie miejsca w tabeli rozgrywek. Identyfikacyjny wynik — 1:1 padł w meczu LKS — Lechia. Ruch pokonał Budowlanych nie bez trudu — 3:2 i wraz z CWKS, równą ilością 20 punktów przoduje w tabeli rozgrywek.

Reprezentant Wielkopolski — Kolejarz uległ sosnowieckiej Stali — 1:0 i znalazł się na 10 pozycji w tabeli. Poznań ufa jednak, że debiuty piłkarzy dołożą wszelkich starań, by w pozostałych do rozegrania ośmiu meczach, wywalczyć dalsze punkty i zapewnić sobie pobyt w ekstraklasie.

W drugiej lidze poszło wszystko planowo. Najwięcej bramek padło w meczu dwóch śląskich rywali, w którym Górnik (Bytom) pokonał AKS — 4:3. Pozostałe mecze przyniosły następujące rezultaty:

Warta — CWKS (Kraków) — 1:1, Cracovia — Marymont

„Ziarno do ziarnka...”

— mogą powiedzieć o swym drugim meczu w mistrzostwach II ligi poznańscy akademicy. Na silnym wrocławskim przeciwniku Stali Pafawag zyskali dalszy punkt, kończąc mecz wynikiem 10:10.

Interesujące i w szybkim tempie prowadzone walki przyniosły następujące wyniki (od wagi muszej do ciężkiej) — AZS na pierwszym miejscu:

Mieścianek uległ na punkty Sztupickiemu, Wojski przegrał na pkt. z Woźniakiem. Chodkiewicz pokonał Jackowiaka M., Graj został poddany w drugim starciu z Dobiją. Papież uległ na punkty Mrówce, Puk zwyciężył przez techniczne k.o. Jackowiaka II, Jaworowicz pokonał Kostrzewskiego, Świś wygrał z Dominiakiem, Szafranski zwyciężył Nieczajewiczem. Duda uległ na punkty Krupińskiemu.

Poznańscy Budowlani pokonali Spartę Ziębice 14:6 i objęli prowadzenie w swej grupie.

W I lidze kaliska Proсна zwyciężyła w Szczecinie miejscową Pogon 13:7. W zespole kaliskim po raz pierwszy wystąpił Grzelak, który pokonał Drewicza.

Warta gościła w Bielsku, gdzie uległa Sparcie 6:14. (x)

Hokeiści Stelli sięgają po mistrzostwo

Podobnie jak u piłkarzy, również u hokeistów nie obyło się bez niespodzianek. Do takich trzeba zaliczyć dwie porażki gnieźnieńskiego Startu ze Stellą (2:4) i Spartą Września (1:3). Obecnie po porażce CWKS z Wartą (1:2) — Stella ma wszelkie szanse, by po dwuletniej przerwie znowu odzyskać utracony tytuł.

Do niespodzianek zaliczyć trzeba zwycięstwo poznańskich akademików nad swoimi imiennikami w Szczecinie 2:1, wysoką wygraną Siemianowiczanki 7:1 w meczu z AZS Częstochowa i zdobycie dwóch punktów przez gliwicki Piast w spotkaniu z AZS Stalinogrod.

Ostatnie spotkania potwierdziły opinię, że obecny system rozgrywek, podyktowany względami oszczędnościowymi — nie zda egzaminu. Np. AZS Poznań rozegrał

1. Stella	14	25	57:12
2. CWKS	13	20	33:7
3. Sparta (Września)	14	19	17:21
4. Warta	13	18	22:12
5. Start (Gniezno)	14	18	28:19
6. Siemianowiczanka	11	13	21:11
7. Kolejarz (Gniezno)	14	11	9:19
8. AZS (Szczecin)	13	10	11:28
9. AZS (Stalinogrod)	13	9	10:25
10. Piast	12	8	6:15
11. AZS (Poznań)	14	7	12:30
12. AZS (Częstochowa)	12	5	8:26



Hokeiści Warty niespodziewanie odebrali dwa punkty mistrzowi Polski — CWKS, odnosząc zwycięstwo — 2:1. Wojskowi mają niewielkie szanse na powtórzenie sukcesu z roku ubiegłego. Wydaje się, iż będą musieli zadowolić się tytułem wicemistrzów.

„Zieloni” atakowali rzadko, lecz zawsze niebezpiecznie. Tym razem Kasztelan (leży) w bramce wojskowych interweniował skutecznie.

— 0:2, Górnik (Radlin) — CWKS (Bydgoszcz) — 1:1, Naprzód — Sparta (Lubon) — 1:1, Stal (Gdańsk) — Górnik (Wałbrzych) — 1:2, Stal (Mielec) — Polonia (Bytom) — 0:0.

W poznańskiej lidze wojewódzkiej, ongiś groźni bombardierzy z Kępna — Kolejarz, przegrali z Gwardią — 0:7. Z dużym ładunkiem bramek — 6:0 powrócili Budowlani od kaliskiego Startu, który tymocnił swoją pozycję przodownika zdecydowanie, gdyż jego najsilniejszy rywal — Proсна, uległa mosińskiej Sparcie — 1:2.

Pozostałe wyniki przedstawiają się następująco: Sparta (Lubon) — Stal „Pomet” — 0:0, Kolejarz (Rawicz) — Stella — 1:2, Ostrovia — Polonia (Leszno) — 1:2.

Oto tabela III ligi:

TABELA	
1. Start (Kalisz)	17 28 39:14
2. Proсна	17 23 29:14
3. Polonia	17 23 32:17
4. Sparta (Lubon)	17 22 22:12
5. Stal „Pomet”	16 18 27:25
6. Gwardia	16 17 47:27
7. Stella	17 16 21:28
8. Kolejarz (Kępno)	17 15 30:29
9. Ostrovia	17 13 17:23
10. Sparta (Mosina)	17 12 21:27
11. Budowlani	17 12 21:36
12. Kolejarz (Rawicz)	17 3 9:55

66 bramek w 19 spotkaniach I, II i poznańskiej ligi — to rzadki plon jednej niedzieli. Oby to strzelanie trwało jak najdłużej. Może wreszcie wyonają się rasowi, tak bardzo nam brakujący napastnicy.

Przybylski mistrzem w pięcioboju

W Racocie zakończono I mistrzostwa Polski w pięcioboju nowoczesnym. Tytuł mistrza Polski zdobył, dzięki świetnemu biegowi reprezentant CWKS Wrocław Przybylski, który zdecydowanie pokonał w przebiegu na 4000 m wszystkich konkurentów. Remiszewski, który po czterech konkurencjach utrzymywał się na czele tabeli, w rezultacie słabego biegu spadł na 4 miejsce.

Punktacja ogólna mistrzostw:

1. Przybylski (CWKS Wrocław) — 4328 pkt., 2. Mazur (CWKS Warszawa) — 4194 pkt., 3. Sulajnis (CWKS Lotnik) — 4193,5 pkt., 4. Remiszewski (LZS Szczecin) — 4172,5 pkt., 5. Bogdan (CWKS Lotnik) — 4100 pkt., 6. Cerus (AZS Warszawa) — 3961 pkt.

Krótko

Żużlowcy śremskiej Sparty zwyciężyli Kolejarza z Piły 34:20 mając najlepszych zawodników w Kaczmaku i Maćkowiaku.

W meczu o mistrzostwo klasy B Gwardia (Pz) zwyciężyła Kolejarza Gostyn 6:0, a w zawodach o mistrzostwo klasy C Gwardia pokonała LZS Czechu ry 10:0.

Bezapelacyjne zwycięstwo lekkoatletów Startu

Trójmecz lekkoatletyczny, w którym mierzyli się reprezentacje Zrywu, LZS-u i Startu był ciekawym porównaniem sił i sprawdzianem postępu trzech najmłodszych w Polsce zrzeczeń. Jak wiadomo w ub. roku triumfowali lekkoatleci Zrywu przed sportowcami wiejskimi i Startem.

W sobotę i niedzielę na stadionie Gwardii reprezentanci Startu wzięli pełny rewanż za ubiegłoroczne niepowodzenia. Zajęli oni I miejsce gromadząc 247 pkt. przed LZS-em — 182 i Zrywem 162. Zwycięski zespół opierał się na zawodnikach kilku ośrodków i chociaż nie przygotowywał się na specjalnym zgrupowaniu (swego rodzaju curiosum wobec powszechnej obozowania) wykazał dobrą formę i zajął też większość czołowych lokat.

Asem autowym drużyny Startu była reprezentantka Polski — Helena Kozłowska-Dmowska. Helena w dniu swych imienin ustanawiając rekord zrzeczenia w pchnięciu kulą — 12,54.

W sumie ustanowiono 15 rekordów zrzeczeniowych, 2 — Polskich juniorów i jeden młodzików. Dwa rekordy krajowe pobito w II dniu zawodów w konkurencjach rozegranych poza konkursem. Autora-

Częściowa rehabilitacja polskich pływaków

W międzypaństwowym meczu ze Szwecją, polscy pływacy częściowo zrehabilitowali się za smrotną klęskę w Lipsku. Wprawdzie z małej miejscowości szwedzkiej Varberg nie wyjeżdżamy, jako triumfatorzy, ale nieznaczna porażka — 145:151, nie przynosi wstydu.

Trzeba jeszcze dodać, że po pierwszym dniu, nasi reprezentanci prowadzili — 86:83 (ustanowiono 4 rekordy Polskich seniorów), a sędziowanie budziło wiele zastrzeżeń. — I tak np. Szwedom zaliczono punkty drugiego skoczka — chociaż przed meczem ustalono, że w konkursie skoków każda strona wystawi po jednym zawodniku.

Z poznańskich pływaków najlepiej spisała się Ala Klemńska. Ustanowiła ona nowy, wartościowy rekord Polski na 100 m stylem motylikiem — 1:18,2 i bardzo dobrze popłynęła w sztafecie 4x100 st. zmiennym.

Klemńska należy niewątpliwie do czołowych motylikarek świata, ale pływających „archaicznym” motylikiem. Sekt w tym, że styl ten ustępuje miejsca szybkemu delfinowi. Na liście 10 najlepszych w biegu roku na świecie motylikarek znajdują się też tylko zawodniczki, pływające delfinem, przy czym stawce przewodzi Shelley Mann (USA) — 1:11,3, a 10 miejsce zajmuje Langenau (NRD) — 1:15,5. Wynik — 1:18,2 kwalifikuje więc tylko do średniej klasy europejskiej.

Równą i wysoką formę potwierdziła Szulcówna, uzyskując na 100 m st. dowolnym — 1:08,3.

Trzecia poznanianka — Cędro w tej samej konkurencji wynikiem — 1:09,3 ustanowiła nowy rekord Polski juniorek.

Wyniki:

Kobiety: 100 m st. dow. — 1) Jobson (S.) — 1:07,5, 2) Szulc (P.) — 1:08,3; 400 m st. dow. — 1) Larsson (S.) — 5:21,1, 3) Lubieniecka (P.) — 5:46,7; 100 st. wznak — Gellner (P.) — 1:15,8; 200 m st. wznak — 1-2) Westeson (S.) i Gellner (P.) — 2:45,5 (rek. Polski); 100 i 200 m st. klas. — Jaskiewicz (P.) — 1:24,4 i 3:03,0; 100 m st. mot. — 1) Lundquist (S.) — 1:17,0, 2) Klemńska (P.) — 1:18,2 (rek. Polski); 4x100 m st. zmien. — Polska — 5:07,8; 4x100 m st. dow. — 1) Szwecja — 4:35,0, 2) Polska — 4:46,7; trampolina — 1) Baldinger (S.) — 121,94 pkt., 2) Skopek (P.) — 117,25; wieża — Hanson — 76,97, 2) Chrzyszcz — 74,58.

Mężczyźni: 100 m st. dowoln. — Tokkaczewski (P.) — 58,1 (rek. Polski); 400 i 1.500 m st. dowolnym — Gremłowski (P.) — 4:48,4 i 19:17,5; 100 m st. wznak — 1) Andersson (S.) — 1:10,4, 2) Sambala (P.) — 1:10,6; 200 m st. wznak — Sambala (P.) — 2:32,7; 100 m st. klas. — Petruszewicz (P.) — 1:13,7; 200 m styl. klas. — 1) Karlsson (S.) — 2:44,0, 2) Kłopotowski (P.) — 2:44,9; 100 m st. motylik. — 1) Larsson (S.) — 1:06,1, 2) Raczyński (P.) — 1:07,7 (rek. Polski); 200 m st. motylik. — Krieze (P.) — 2:34,7; 4x100 m styl. zmien. — 1) Szwecja — 4:27,5, 2) Polska — 4:29,0; 4x200 m st. dow. — Polska — 8:56,8; trampolina — 1) Oehman (S.) — 130,2, 2) Rekas (P.) — 119,68; wieża — 1) Oehman (S.) — 138,36, 2) Bochynek (P.) — 124,09. Piłka wodna: Szwecja — Polska — 7:3 (2:2).

Pracownicy poszukiwani

Monterów (hydraulicznych) na roboty wodno-kanalizacyjne na wyjazd, zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych w Poznaniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia kierować: sekcja kadr, Poznań, ul. Słowackiego 13. K2714

10 cieśli, 26 murarzy, 6 parkieciarzy, 5 lastrykarzy - płytkarzy, 2 blacharzy oraz 4 hydraulików wodno - kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania, zatrudnimy natychmiast do pracy na miejscu i w terenie. Zgłoszenia kierować: Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 23 w Bydgoszczy, ul. Gen. Stalina nr 17. W terenie hotele robot niezapewnione. K2716

Zootechnika samotnego z odpowiednimi kwalifikacjami i praktyką, oraz technika hodowlanego produkcji roślinnej, samotnego, z ukończoną średnią szkołą, poszukuje zaraz: Stacja Selekcyj Roślin, Komorów, poczta i pow. Świdnica Śl., woj. wrocławskie. K2731

5 inżynierów-mechaników na stanowiska — kier. produkcji, gł. konstruktora, starszych konstruktorów oraz 5 spawaczy, 5 tokarzy, 5 ślusarzy zatrudnimy zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia prosimy kierować: Wronkowskie Zakłady Maszyn i Urządzeń Dział Kadr we Wronkach, ul. Fabryczna 12. K2735

Księgowych technicznych, magazynierów, kasjerów oraz kucharek zatrudni natychmiast Zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych Wicherze poczta Mała - Czyste pow. Chełmno. Reflektujemy na siły kwalifikowane. Podanie wraz z życiorysem kierować pod wyżej podanym adresem. Podanie pozostawione bez odpowiedzi w ciągu 1 miesiąca należy traktować jako odmowne załatwienie. Dla samotnych mieszkanie zapewnione. K2742

Zaopatrzeniowca z branży żelaznej zatrudni natychmiast: Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Skupu, Poznań, pl. Wolności 3. 15491g

Głównego księgowego z odpowiednim przygotowaniem teoretycznym i praktycznym zatrudni przedsiębiorstwo państwowe budowlane w Poznaniu. Reflektujemy tylko na siły wysoko-kwalifikowane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15489g.

Inwentaryzatora księgowego z praktyką, przyjmie zaraz: Przeds. Skupu Owoców i Warzyw w Szamotułach. Informacji udziela Woj. Przeds. Skupu Owoców i Warzyw w Poznaniu, ul. Szkolna 13a, oraz Oddział w Szamotułach, ul. Rew. Październikowej 24. K2766

Każdą ilość pracowników fizycznych niekwalifikowanych do robót budowlano-montażowych przyjmie natychmiast Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych — Zarząd Drogowy w Poznaniu. Zgłoszenia kierować do najbliższych Oddziałów i Oddziałów Drogowych PKP oraz do Oddziału Drogowego Robót Zmechanizowanych w Poznaniu, ul. Kolejowa 22. Wynagrodzenia wg obowiązujących na PKP akordowych stawek płacy wraz ze świadczeniami. K2769

Praca

Gospośia z referencjami potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15522g.

Pomocnik ogrodnicy — kwiaty, kawałki potrzebne od zaraz. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu. Stefan Kozłowski, Września, ul. Witkowskiego 7. 15383g

Wychowawczyni na stałe lub dochodząca do 2 chłopców w wieku przedszkolnym potrzebna. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15515g.

Inteligentna z kwalifikacjami do dzieci potrzebna. Referencje konieczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15523g.

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna na plebanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15442g

Potrzebna osoba, inteligentna i uczciwa do dzieci, Poznań, Graniczna 12, m. 19, od godz. 16—18. 15472g

Pomoc domowa, dochodząca, potrzebna zaraz. Poznań, Zwirzyńska 6, parter. 15449g

Przyjorka potrzebna zaraz. Poznań, Dzierżyńskiego 98, sklep. 15469g

Uczniwa do prowadzenia małego gospodarstwa wiejskiego, blisko Poznania, potrzebna natychmiast. Wiadomości: Poznań, ul. Wojska Polskiego 12, u pani Müllerowej. 15486g

Pomocnik i uczeń stolarski potrzebni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15493g.

Pomoc domowa do bezdzietnego małżeństwa potrzebna. Warunki dobre. Informacje: Poznań, Armii Czerwonej 8, skład. 15502g

Dochodząca gospośia do domu z dwójkiem dzieci potrzebna. Poznań, Lampego 6, m. 7. 15512g

Potrzebna zaraz emerytka do dzieci starszych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15517g.

Gospośia starsza, samodzielna, uczciwa, przyjmie pracę do 1—3 osób. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15518g.

Młodsza siła żeńska, po egzaminie czeladniczym, przyjmie do zakładu fotograficznego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15542g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczyć Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 15181g

Lekcji gry fortepianowej, akordeonowej, udzielę. Poznań, Kraszewskiego 15, m. 8. 15480g

Kupno

Niklowe garnki, kotły lub itp. naczynia używane kupię. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15549g.

Tapczan dwuosobowy, w dobrym stanie, kupię. Orliński, Poznań, Czerwonej Armii, Hotel Zaczęcie. 15433g

Pierścionek z brylantem kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15451g

Maszynę do szycia i podstawę kupię. Poznań, Żurawia 15/17, sklep. 15511g

Ule najchętniej wielkopolskie z pszczołami kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15568g.

Futro damskie, nowe, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15574g.

Piec piekarski, rurkowy, małych rozmiarów, okazijnie kupię (najchętniej rozbiornik). Zgłoszenia: Wytwórnia Cukiernicza, Marian Leżański, Kraków 21, ul. Rokitańska 11, tel. 354-64. K2790

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, ceratki, ceratki, spacerówki na łożyskach meblowe, gąsienice i inne, kupię. Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 14931g

Clagnik „Lanz Bulldog” 45 PS z przyczepą 8 ton, samochód „Stenerwer” sprzedam. Borek Wlkp., Jaraczewska 5. 15337g

Kuchnię nowoczesną nową (amerykańską) sprzedam. S. Cymer, Poznań, Główna 49, m. 5. 15410g

Sprzedam nowy motocykl z przyczepką M-72. Nowa S61, Poludniowa 4, Witold Jasicki. 25380p

Spawarkę transformatorową 50—200 A sprzedam, Leszno, Narutowicza 27, m. 5. 25382p

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

Dnia 19 sierpnia 1956 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, siostra, bratowa i ciocia, śp. Antonina Grabowska przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pograżona rodzina 15552g

KUPIMY

natychmiast: rury kotłowe Ø 62 mm, blachę kotłową atestowaną, grub. 12 mm, ręczną pompę ciśnieniową do lokomobili, klingerit grub. od 3—5 mm, blachę zwykłą od 1,5—3 mm. Zamiana nie wykluczona, m. in. za części samochodowe i do traktorów „DUTSCHA”.

SPRZEDAMY

dokard, lemieszki różne 6 ton, przyrząd do wywarzania bębnow, kuchnię elektryczną przemysłową typu „CARNIFIX”

Rzemieśnicza Spółdzielnia Pracy Metalowców SZAMOTULY, ul. Ratuszowa 5 — telefon 417. K2783

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam kosiarkę marki „Krupp”. Tadeusz Całka, Pałac, p-ta i stacja kol. Nowy Tomysł. 25383p

Sprzedam motocykl SHL na teleskopach w idealnym stanie. Zgłoszenia kierować: Bogdan Mrozek, Mochy pow. Wolsztyn. 25384p

Sprzedam rower męski, mało używany. Poznań, Jarochowskiego 12, m. 10 od godz. 15—18. 15414g

Miociarnie samoczynszyczące, waskobijacą 5 q oraz szeroko-bijacą, żelazna, sprzedam. Wiechno, Pobiedziska. 15417g

Sprzedam samochód osobowy „Hanomag Garbus”, typ 1—3. Komplet kół na gumach z osiami, na osiemnastkach, oponę z dętką 650×20, oraz paprykę suszoną, Poznań-Zegrze, Miłczewska 16. 15420g

Radio „Eress” 7-zakresowe, z magicznym okiem, sprzedam. Poznań, Siemradzkiego 3a, m. 6. 15421g

Samochód „Lancia Aprilia” mała, żółta, sprzedam. Poznań, Nowackiego 68. 15427g

Platformę na dobrym gumieniu (4—5 ton), sprzedam. Stanisław Nowacki, Koźmierz, Wierzbowa 1. 15431g

Spacerówkę drewnianą, gładką, sprzedam. Poznań, Kopernika 5, m. 4, od godz. 13—16. 15438g

Kupon brązowego materiału z paczek PeKaO, tanio sprzedam. Poznań, Piekary 11, m. 2. 15437g

Spacerówkę składaną, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Wielka 22, m. 11. 15440g

Spacerówkę Kon-Kon, mało używaną, sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 19, m. 9. 15445g

Kuchnię piękną, solidną, sprzedam. Stolarnia, Poznań, 23 Lutego 2, II pow. Przyjmuję zamówienia. 15453g

Maszynę do szycia, cerowania, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15458g.

Barak mieszkalny, 8×10 m, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15459g.

Wózek — autko, lakierowy (Warszawa) sprzedam. Poznań, Ostrołęk, Nowotomyska 16, m. 3. 15463g

Sprzedam motocykl SHL 125 cm, Poznań, Łukaszczyka 2, m. 2. 15464g

Maszynę damską „Singer” sprzedam. Poznań, Św. Wojciecha 7, m. 3. 15466g

Wózek koszykowy, głęboki, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 49, m. 8. 15467g

Samochód Opel p4 sprzedam. Skrzydlowski, Mosina, Garbarska 7. 15470g

Pieski pekinyzki sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 63, m. 3 (raz dzwonić) od godz. 16 do 18. 15471g

2 motory elektryczne, na prąd zmienny 3,7 PS i 2 PS sprzedam. Poznań, Polska 50. 15473g

Sprzedam samochód „Adler Junior” w dobrym stanie, motocykl „Standard” 500 cm, z przyczepką oraz motocykl WFM, nowy. Nowy Tomysł, ul. Mickiewicza 3. 15483g

Samochód-bagażówka 0,5 t, sprzedam tanio. Poznań, F. Nowowiejskiego 5. Informacji udzieli stróż w podwórzu w godz. od 7—13. 15484g

Parę psów — pekńczyki sprzedam. Poznań-Górczyn, ul. Buraczana 1. 15485g

Szory, lejece oraz pościele sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15494g.

Sprzedam silnik, skrzynię biegów oraz różne części do samochodu osobowego „Adler Triumph”. Mirek Rakoniewicz, pow. Wolsztyn. 15498g

Sprzedam krowę, dobrą dojilkę, Poznań, Wiśniewska 53, m. 1. 15499g

Lampę kwarcową stołową, sprzedam. Poznań, Wrocławska 3, m. 6. 15500g

Garaż motocyklowy, składany o wymiarach 2×1,30, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15504g

Sprzedam wózek głęboki (podwójny koszyk), cena 500 zł. Poznań, Ratajczaka 48, m. 63. 15506g

Motocykl DKW 200 cm sprzedam. Poznań, Niecała 15, m. 4. 15520g

Motocykle: „Sachs” 100 cm — 1700 zł, 200 cm, cztery-taktyowy — 3500 zł sprzedam. Poznań, Garbary 99, m. 10. 15524g

Sprzedam motocykl DKW 125 cm, w dobrym stanie, Poznań, Dzierżyńskiego 270. 15527g

Owczarka alaskacka, trzymiesięczna, po najlepszym owczarku z tegorocznej wystawy, sprzedam. Poznań, Śniadeckich 32, m. 2. 15531g

Sprzedam zegarek męski, złoty, próby 585, pierścionek z brylantem oraz bransoletkę, próby 585. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15533g.

Tapczany-sklepety 15 sztuk (jasny dąb) sprzedam. Poznań, ul. Główna 31, stolarnia. 15534g

Samochód osobowy, Citroen B-11, w idealnym stanie, sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, ul. Poznańska 64, warsztat samochodowy. 15536g

Nowy rower męski „Simson” sprzedam. Poznań, plac Kolegiacki 15, m. 10. 15538g

Motocykl „Puch” 125 cm, śnieżnik sprzedam. Poznań, Matejki 47, w podwórzu, od godz. 15—19. 15539g

Motor „Jung” 16—18 KM na chłodzie sprzedam. Matusewski, Pobiedziska, Zielona 3. 15544g

Belki 20×24, dług. 9,20, drze wo opałowe z rozbiórki, sprzedam. Poznań, ul. Dolina 15. 15546g

Radio „Syrena” sprzedam. — Poznań, Rokosowskiego 35, m. 11, od godz. 17. 15556g

Sprzedam platformę konną, 2 ton., oraz dwa kompletne łożka. Poznań-Krzyżowiki, Lubowska 35. 15564g

Motocykl „Zündapp” 200 cm w bardzo dobrym stanie, z pasowem części tanio sprzedam. Poznań, tel. 32-42. 15554g

Lokale

Dwóch pokoi z kuchnią poszukuję do remontu lub wykończenia, w Poznaniu lub na przedmieściu. Inż. J. Onzł, Malbork Stalina 47. 15345g

We Wrocławiu zamienię dwa słończone pokoje, kuchnię, łazienkę na drugim piętrze na mniejsze w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Wrocław, Podwale 62, pod nr 36636. K2789

Zamienię pokój (używalność kuchni, łazienki) we Wrocławiu, na podobne w Poznaniu. Oferty do Biura Ogłoszeń, Wrocław, Podwale 62, pod nr 33867. K2767

Zamienię mieszkanie samodzielne — duży pokój z kuchnią, łazienką (połsterowaną) na podobne peryferie nie wykluczone. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15371g.

Wszystkim którzy oddali ostatnią przysługę mojemu najdroższemu mężowi, ukochanemu, troskliwemu ojcu śp. Janowi Niemczykowskiemu składamy serdeczne „Bóg zapłać”. Żona i córka. 15455g

Obrączki złote już od 289,— zł

Zegarki naręczne już od 800,— zł

Zegary kominkowe i ściennie już od 133,50 zł

Klipsy zwykłe i perłowe już od 12,— zł

oraz inne artykuły z biżuterii złotej i srebrnej w pełnym asortymencie poleca

P. H. D. „JUBILER” w sklepach:

Nr 1 Poznań, ul. Armii Czerwonej 57

Nr 2 Poznań, ul. A. Lampego 10

Nr 3 Poznań, ul. St. Rynek 40 (naprzeciw Ratusza)

Gniezno, ul. Chrobrego 37

Kalisz, ul. Śródmiejska 13

Ostrów Wlkp., Świerczewskiego 10 K2781

Zamienie

Samodzielne komfortowe 4-izbowe mieszkanie w Warszawie. Grochów II, na równorzędne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15475g.

Skromna studentka poszukuje pokoju umiowanego. Danuta Grzebińska, Gniezno ul. Wierzyńska 28a. 15446g

Osoba starsza, samotna poszukuje pokoju, może być do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15373g

Zamienię pokój, 15 m², z używaną kuchnią (śródmieście) i pr. front, na pokój z kuchnią stróżostwem, może być sutereną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15380g.

Zamienię 2 mieszkania — pokój oraz pokój z kuchnią, samodzielne, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15388g.

Pokoju poszukują rodzice dla córki, studentki rolnictwa. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16389g.

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią i ogrodem w domu jednorodzinnym, kolewowe (Jeżyce), zamienię z kolejarzem na 2 mieszkania po 1 pokój z kuchnią, samodzielne, prywatne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15406g

Pokój z umeblowaniem przynależności, zamieniam na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15409g.

Gerodnik zamienię ładny, ciepły pokój z używalnością przynależności (centrum) na mieszkanie z dużym ogrodem ewentualnie bez drzew (periferie, prowincja). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15412g.

Studenci i pracownicy kawalerii poszukują pokoi na okres jednego roku, najchętniej w Arłamowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15416g.

Zamienię 3 1/2-pokoju z kuchnią w Gorzowie Wlkp. w śródmieściu na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, Rokosowskiego 41, m. 19, od godz. 16. 15422g

Odstawy mleka obowiązują do końca roku

Niezadowolająco przebiega w powiecie wrzesińskim obowiązkowe dostawy mleka i żywca. Szczególnie słabo przedstawia się sytuacja w rejonie działalności GS oraz mleczarni: Borzykowo, Pyzdry i Nekla.

Niektórzy chłopcy niezupełnie chyba zrozumieli uchwały VII Plenum KC PZPR. Wi docznie mniemają, że obecnie nie potrzeba odstawić mleka.

Tymczasem Uchwała Rządu znośi dostawy mleka dopiero od 1 stycznia 1957 r. Wszystkie zalety w mleku, tak z bież. roku, jak i z lat ubiegłych, muszą być do końca br. zlikwidowane, albo dostawą mleka, albo też przy pomocy tzw. zamienników, jak: — drób, jaja, owoce, trzoda chlewna, wołna lub zboże.

Nie przewiduje się zniesienia obowiązkowych dostaw zboża, ziemniaków i żywca.

Dobre byłoby, aby organizacje masowe, jak np.: koła gospodyń wiejskich, Liga Kobiet, ZMP i ZSCH, jak również prezydja GRN, przeprowadziły szeroko zakrojoną akcję uświadamiającą.

Prezydja GRN jeszcze w tym miesiącu przyjmują deklaracje przyspieszenia obowiązkowych dostaw mleka i będą rozliczały wszystkich za legających rolników.

K. St.

Będzie więcej punktów usługowych

Prezydium Pow. Rady Narodowej w Chodzieży uchwaliło podniesienie stanu ilościowego punktów usługowych w ośrodkach wiejskich. Do końca roku ilość tych punktów wzrośnie w powiecie o 18 proc. i to w branżach typowych dla wsi — kowalstwie, rymarstwie, kołodziejstwie i naprawie maszyn. (Ko)

Krowy — „rekordzistki” na powiatowych wystawach rolniczych

Powiatowa Komisja Współzawodnictwa w Jarocinie podsumowała już wyniki produkcyjne, kwalifikujące spółdzielnie do udziału w Powiatowej Wystawie Rolniczej. W produkcji roślinnej najlepszą okazała się spółdzielnia w Kotlinie, która uzyskała średnią wydajność (4 podstawowych zbóż) — 21,2 q z ha. W hodowli przoduje spółdzielnia z Potarzu, która dostarczyła już ponad plan 32 tys. litrów mleka i posiada dobrze rozwiniętą hodowlę bydła, owiec i trzody chlewnej. Na podkreślenie zasługuje pełne zmechanizowanie prac w obszarze i chlewni oraz wzorowe utrzymanie inwentarza. W dużej mierze jest to zasługa oborowego — Błaszczyka. (AK)

W związku ze zbliżającym się otwarciem Powiatowej Wystawy Rolniczej w Jarocinie

Kina.

Kalisz — Wolność „Karuzela miłości”, Stylowe „Zdarzyło się w Paryżu”, Ostrow — Przewodnik „Trzej muskietierowie”, Słońce „Borys Godunow”, Gniezno — Lech „Bel Ami”, Gniezno — Polonia „Pamięć i nadzieja”, Leszno — Sportowiec „Okey Neron”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322
15.10 — rytm i piosenka, 15.45 — utwory kompozytorów rosyjskich, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — czeska muzyka symfoniczna, 17 — program dnia, 17.05 — „23 sierpnia”, 17.35 — chór „Harfa”, 18 — reportaż literacki, 18.20 — opowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych, 18.30 — orkiestra Kostełanetza, 19.05 — arcydzieła muzyki kameralnej, 19.34 — muzyka taneczna, 20 — słuch. pt. „Okulary”, wg noweli E. A. Poe, 21.30 — piosenki francuskie, 21.50 — audycja literacka, 22.10 — muzyka rozrywkowa.
Wiadomości: 5.04, 6, 6.30, 7, 7.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.



Poznański przemysł terenowy rozszerza samorządnie produkcję

Kiedy byłem u dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu, Antoniego Cwojdzinińskiego, pokazał mi ciekawe pismo.

„...a więc mamy taką koncepcję — pisali m. in. pracownicy Wągrowieckich Zakładów Drzewnych. — Do naszego zakładu przylegają obszary nad wodą, na których chcemy założyć hodowlę norek, srebrzystych lisów i nutrii. Taką hodowlę możemy jednak prowadzić poza normalną produkcją, jeżeli otrzymamy dodatkowe kredyty”.

— Oczywiście pomogliśmy finansowo — wyjaśniał dalej dyr. Cwojdziniński. Pojechałem, omówiłem szczegóły. Nie jest to zresztą jedyna inicjatywa. Zgodziłem się i na żądanie pracowników z Wolsztyna, aby przestać w ich zakładach z produkcji win na wyrób dzemów i przetworów, gdyż przy tej zmianie można lepiej wykorzystać surowiec.

Produkcja w zakładach przemysłu terenowego kształtuje się w tym roku znacznie korzystniej niż w poprzednich okresach. Robotnicy nie tylko lepiej wykonują plany, ale samorządnie uru-

chomili produkcję wielu nowych poszukiwanych artykułów. Z Poznańskich Zakładów Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych odchodzą żużło-betonowe elementy prefabrykowane. Podobne elementy produkować będą niebawem zakłady w Śremie i w Trzciance.

— Musimy jeszcze nadrobić zaległości w produkcji cegieł — mówi dyr. Cwojdziniński. Powstały one na skutek długiej zimy i złych warunków atmosferycznych. Część zaległości już nadrobiono, a mamy nadzieję, że nadrobimy i resztę. W czasie dyskusji nad 5-letnią i materiałami XX Zjazdu robotnicy zgłosili bowiem niemało cennych wniosków, których zrealizowanie umożliwi mechanizację prac w wielu cegielniach, zwiększenie produkcji i poprawienie warunków BHP.

Od XX Zjazdu minęły już miesiące. Jak wynika z pobytu w różnych zakładach, materiały ze Zjazdu są wykorzystywane w wielu fabrykach wojew. poznańskiego. W ostatnich miesiącach widać coraz większe zainteresowanie robotników sprawami produkcji, jej usprawnieniem i obniżeniem kosztów. Ludzie pracy w szerszym niż dotąd stopniu decydują o rozwoju przedsiębiorstwa, w którym pracują. Coraz więcej ludzi docenia, że głównie od wyników ich pracy zależy polepszenie bytu ich rodzin i całego społeczeństwa. (L)

Kaligrafia wróciła do szkół

Ministerstwo Oświaty wprowadza do nowego programu nauczania kaligrafii w szkołach podstawowych.

Jak sprawa poprawnego pisania leży na sercu pedagogom, jak ich boli niechlujne pismo uczniów, świadczy praca długopisu, obciążenie emerytowane. go nauczyciela W. Ikerta z Poznania. Zdawał on sobie sprawę z początkowych trudności nauczania kaligrafii. Wszak nowe kadry nauczycielskie wykładały się bez tej umiejętności. Dlatego na wieść o wprowadzeniu kaligrafii do nowego programu, przybył do redakcji „Głosu”, przynosząc z sobą owoc swej wielomocnej pracy — „Zestawienie ćwiczeń kaligraficznych według grup i poszczególnych liter”. Warto, by pracą ob. Ikerta zainteresował się Ministerstwo Oświaty. Jego zdaniem zestawienie to będzie dużą pomocą dla młodych nauczycieli.

Każda nauka wymaga oprócz wykładu i ćwiczeń w szkole, jeszcze pracy w domu. Przydałyby się więc fachowe podręczniki. Tych brak. Są tylko w niektórych bibliotekach przedwojenne książki z tej dziedziny. Może by ożnowić jedno z tych wydań wprowadzając odpowiednie poprawki? (Is)

W Błazkach — liceum

Zarządzeniem Ministra Oświaty z 26 lipca br. szkoła podstawowa w Błazkach zostaje z dniem 1 września br. przekształcona w szkołę jednoklasową. (M. A.)

Z gościnnych występów Teatru Łódzkiego w Poznaniu

„Nauczyciel tańców” jest jedną z najlepszych komedii światowego dramaturga hiszpańskiego — Lope de Vegi. Autor ten zgodnie z zasadą, że „celem prawdziwej komedii jest odzwierciedlanie życia i ułaskawianie obyczajów tego wieku, w którym żyje”, pokazywał w sztukach swych, których napisał ponad 450 (!), życie, obyczaje i ludzi XVII-wiecznej Hiszpanii. — Absolutyzm królewski, wszechwładza kleru, ciężka sytuacja gospodarcza (drożyzna, powodowana wielkim napływem złota i srebra z kolonii), a przy tym stale pogarszające się położenie chłopów i szlachty — oto obraz Hiszpanii, w której żył Lope de Vega.

Treścią „Nauczyciela tańców” są właśnie losy takiego zubożonego Hidalgo, który podstępnie dostaje się do domu bogatych mieszczan, aby zdobyć rękę ich córki. O względy pięknej Florelli ubiega się też bogaty i po piernany przez rodziców panny — Vandalino. Aldemaro musi więc wykazać wiele zręczności i sprytu, aby walczyć ze swym przeciwnikiem.

Perypetiom młodych, przebarwnych, choć często chwilałami nawet dramatycznej akcji towarzyszą piękne i melodyjne serenady i tańce hiszpańskie.

„Nauczyciela tańców”, według przekładu Włodzimierza Siobodnika, inscenizował i reżyserował Roman Sykała. Scenografię opracował Jerzy Szeski, muzykę — T. Paciorekiewicz, a choreografię przygotowała znana tancerka — Natalia Lerska. W rolach głównych występują: Leon Niemcewicz (Aldemaro), Helena Pawłowicz (Florella), Antoni Lewek (Vandalino) oraz Marian Gamski, Marian Wojtczak, Helena Taborska, Z. Kluźnik i inni.

Na zdjęciu — scena z II aktu. (h)

Sama uchwała nie wystarczy

Zgodnie z uchwałą rządu, MRN w Krotoszynie wydzieliła pomiędzy ulicą Stawną a Rądkowską 88 działek pod budowę domków jednorodzinnych. Nabywcy tych działek chcieliby jak najwcześniej rozpocząć budowę, ale ich zamiary rozbiłają się o brak materiałów budowlanych.

Większość działkowców rozpoczęła już zwózkę kamieni, cegieł i żużla. Ale z samego żużla — bez wapna i cementu, nie położy się domku. Prezydium MRN w Krotoszynie otrzymało przydział pewnej, zresztą małej ilości wapna, lecz tylko na papierze.

Interwencje w Prezydium WRN w Poznaniu i w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej — nie odnoszą żadnego skutku.

Prezydium Rządu wydało niedawno uchwałę, zapewniającą pomoc materiałową budującym własne domki. Dla niektórych urzędników w Prezydium WRN jest ona widocznie tylko zadrukowanym świstkiem, który z nawyku odkłada się „ad acta”. (fh)

Krowie trojaczki

W oborze Stanisława Kędzierskiego we wsi Rybojady, w powiecie Międzyrzecz urodziły się krowie trojaczki — wszystkie trzy cieliczki.

Noworodki rasy niższej czarnobiałej przysły na świat w dobrej kondycji i ważą po 28 kg każdy.

Krowia rodzina czuje się bardzo dobrze i jest pod troskliwą opieką lekarza weterynarii.



Nastroszone młoda, wyciągnięta groźnie sżyja — widok taki może odstraszyć niejednego intruza. Małe, żółtopuchę gąsiątka mogą spokojnie szczypać smakowitą trawę. — Kaczki zaś, jak to kaczki — wolą chlapać się w kałuży.

Ks. mgr Julian Malinowski

Z działalności „Caritasu”

Zrzeszenie Katolików „Caritas” powstało na zasadzie zawartego w dniu 14 IV 1950 r. między Rządem R. P. a Episkopatem Polski porozumienia, regulującego stosunki między Państwem a Kościołem. Odpowiedni protokół w związku z zawartym porozumieniem w pkt. I przewidywał przekształcenie poprzedniej organizacji „Caritas” w zrzeszenie katolików dla niesienia pomocy biednym i potrzebującym.

Oddział Wojewódzki „Caritas” w Poznaniu zasięgiem swej działalności obejmuje 71 przedszkoli miejskich, 12 wiejskich, 11 domów dziecka, 2 domy opieki dla dorosłych, 2 kuchnie „Caritas” oraz oddziały obwodowe koła „Caritas”.

Ilość dzieci, uczęszczających do przedszkoli, wynosi 4.170, a wychowanków w domach dziecka — 670.

W zakładach wychowawczych wychowują się 265 dzieci, moralnie zaniedbanych i trudnych do prowadzenia.

W zakładach specjalnych dla dzieci znajduje się 340 dzieci upośledzonych. W domach opieki dla dorosłych przebywa 230 pensjonariuszy (w większości starców), a w zakładach specjalnych dla dorosłych — 430 nieuleczalnie chorych, podopiecznych.

Zwrócić należy uwagę na ofiarną pracę zawodową opiekunów-wychowawców personele zakonnego, szczególnie w zakładach specjalnych. Niektóre kierownictwa zakładów otrzymały odznaczenia państwowe za doskonałe wyniki w pracy wychowawczej i społecznej. W finansowaniu akcji opiekuńczej „Caritas” korzysta z dotacji państwa. Dotacje te, uzupełniane własnymi dochodami ze składek, ofiar, gospodarstw przyzakładowych — stale się zwiększają. W ubiegłym roku wydatki związane z prowadzeniem podległych Oddziałowi Wojewódzkiemu zakładów — przedszkoli, wynosiły ponad 22 miliony zł, a za czas od 1 stycznia do 30 kwietnia br. wyniosły ponad 7 milionów zł. Z oddziałów obwodowych (powiatowych) najlepiej pracują oddziały „Caritas” w Kępnie, Krotoszynie, Nowym Tomyślu, Wolsztynie, Środzie i Poznaniu.

Przy Oddziale Powiatowym „Caritas” w Krotoszynie istnieje warsztat szkolenia i pracy, gdzie 75 uczniów w wieku 14—18 lat przygotowuje się do zawodu krawieckiego.

Nadzór nad całością wychowawczych przez Oddział Wojewódzki czynności sprawuje Zarząd Oddziału Wojewódzkiego, którego prezesem jest ks. L. Brochocki, oraz Wojewódzka Komisja Rewizyjna „Caritas”.

Wielu członków zarządu kół obwodowych i Zarządu Wojewódzkiego

go jest aktywnymi działaczami Frontu Narodowego i Wojewódzkiej Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Froncie Narodowym.

Zrzeszenie Katolików „Caritas” całą swą działalnością realizuje praktycznie ideał dobrego katolika i dobrego obywatela Polski Ludowej.

Sklepy i sklepiki

Od lat mówi się w Pile o rewizji lokalizacji sklepów. Niestety, sprawa ta nie może wyjść ze sfery projektów, chociaż sytuacja wymaga szybkiego rozwiązania.

I tak sklep nasion mieści się w dużych, pięknych lokalach przy Placu Powstańców. Natomiast przy zbiegu ulic Browarnej i Bydgoskiej znajduje się sklep spożywczy i wiejski, dom towarowy, w małych pomieszczeniach i bez zaplecza magazynowego.

Oto drugi przykład: obszerne lokale po b. Domu Dziecka przy ul. Buczka nie jest w pełni wykorzystany (mieści się tam sklep artykułów rowerowych) podczas, gdy okoliczne sklepy posiadają ciasne lokale, nie odpowiadające przepisom sanitarnym.

Czyżby władze miejskie hołdowały w tym wypadku zasadzie: kto pierwszy, ten lepszy? (Ko)

Kiedy ukończy się prace budowlane w Michałkowicach?

Pół roku minęło od dnia, w którym Poznańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane ukończyło budowę na lotnisku Aeroklubu Ostrowskiego w Michałkowicach. Tymczasem prace są jeszcze daleko „w polu”. Bramy hangaru samolotowego, które miały zostać przemontowane na łóżyśka kulkowe, otwierają się tak ciężko, że nieraz nie można ich zupełnie rozsunąć.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja z rynnami: Od szeregu miesięcy nie są one podłączone z przewodami kanalizacyjnymi, co powoduje zamakanie budynków i zalewanie kotłowni. Dotychczas nie zakończono również budowy benzynowni. Praca ciągnie się już drugi rok, mimo że obliczona była na jeden miesiąc.

Wielokrotnie już poruszano sprawę zakończenia prac budowlanych na wspólnych konferencjach LPZ i PPZB, jednak bez skutku. Przedstawiciele PPZB nieraz obiecywali tę sprawę załatwić, kończyło się jednak zawsze na obietnicach. A może kierownictwo budowy w związku ze Świętem Lotnictwa przystąpiłoby nareszcie do rzetelnej pracy, której uświetnieniem byłoby ukończenie robót budowlanych w Michałkowicach? (V)

Walka z deszczem i... brakoróbstwem

Skosiliśmy 60 ha żyta ozimego, przy czym większą część już zwieziono — opowiada nam członek spółdzielni produkcyjnej w Szklanej Hucie ob. Antoni Urbanowicz. — Obecnie trwają prace przy zbiorze lnu, który również zabezpieczono przed wpływami atmosferycznymi. Wprawdzie tegoroczny sierpień jest chłodny, ale spółdzielcy ze Szklanej Huty dają sobie radę. Indywidualne gospodarstwa rolne na Ziemi Lubuskiej nie są bardziej od nas zaawansowane w akcji żniwniej

Rozpoczęto również zbiór pszenicy i owsa. Najwięcej kłopotów przysparzają nam maszyny rolnicze, które zakłady w Starolecie wpuszczają z poważnymi brakami. Otrzymała krótko przed żniwami snopowiażka oraz żniwiarki wymagają gruntownych napraw (trzeba było nawet wymienić części). Z pomocą pospieszył spółdzielcom POM w Trzciance, przysyłając mechanika, który pracował z poświęceniem, bez oglądania się na porę dnia. Spółdzielcy apelują w imieniu wszystkich, którzy korzystają z usług fabryki maszyn w Starolecie, o polepszenie jakości produkcji. (now.)